

PORADNIK **Bankowy**

MAGAZYN KLIENTÓW PKO BANKU POLSKIEGO • NUMER 4 (81) 2013
ISSN 1506 0977



Bank Polski



Bank w telefonie

Płatności mobilne dla każdego



PODRÓŻUJ TANIEJ DZIĘKI KARCIE

Złota karta kredytowa PKO MasterCard umożliwia korzystanie z prestiżowej oferty przeznaczonej tylko dla wyjątkowych Klientów i tańsze podróżowanie!

Za każdą transakcję bezgotówkową dokonaną kartą w kraju i za granicą mogą Państwo otrzymywać punkty. Można je wymieniać na wybrane przez siebie atrakcyjne nagrody z wielu różnych kategorii w Programie MasterCard® Rewards. Czekają na Państwa m.in. bilety lotnicze, sprzęt muzyczny i multimedialny, akcesoria przydatne w podróży.

Osoby zainteresowane kartą i Programem zachęcamy do kontaktu z doradcą PKO Banku Polskiego.



Bank Polski



BANKOWOŚĆ MOBILNA DLA WSZYSTKICH

Za nami milowy krok w historii polskiej bankowości. 4 lipca 2013 roku szefowie 6 wiodących banków w Polsce (PKO Bank Polski, Alior Bank, Bank Zachodni WBK, BRE Bank, ING Bank Śląski i Bank Millennium) ogłosili budowę krajowego standardu płatności mobilnych. Już wkrótce kilkanaście milionów osób będzie mogło korzystać z płatności przez telefon, które w marcu br. udostępnił PKO Bank Polski. Pionierskie na skalę światową przedsięwzięcie Banku wyznaczyło nowe trendy w płatnościach. Teraz w tym kierunku podążą też inni.

Jesteśmy przekonani, że tak stanie się również z nowym systemem bankowości internetowej PKO Junior, który miał swoją premierę 1 lipca. To unikatowa oferta skierowana do najmłodszych i ich rodziców. Uczy dzieci oszczędzania i mądrego gospodarowania pieniędzmi. Z kolei rodzice mają pełną kontrolę nad kontem dziecka, bo to oni akceptują każdą wypłatę. PKO Junior to doskonały sposób na systematyczną i przyjemną edukację ekonomiczną.

Wśród nowości adresowanych do klientów MSP są specjalne zestawy przeznaczone dla firm działających w danej branży oraz nowe pakiety biznesowe, które zaspokoją potrzeby przedsiębiorcy na każdym etapie rozwoju firmy.

AGNIESZKA KIELICHOWSKA

DYREKTOR BIURA KOMUNIKACJI I ODPOWIEDZIALNOŚCI SPOŁECZNEJ

SPIS TREŚCI

- 4 **WYWIAD PORADNIKA**
Rozmowa z prezesem PKO Banku Polskiego,
Zbigniewem Jagiełło
- 7 **PROGNOZY RYNKOWE**
Rozwój nowych technologii
- 8 **OFERTA JUNIOR**
Bankowość dla najmłodszych
- 10 **WYWIAD**
Rozmowa z Andrzejem Sewerynem
- 12 **NOWOCZESNA BANKOWOŚĆ**
IKO dla każdego!
- 14 **OFERTA BANKU**
Usługi na miarę XXI wieku
- 15 **PKO OFE**
OFE(rta) dla każdego
- 16 **OFERTA BANKU**
Proste i szybkie płatności online
- 18 **KREDYT HIPOTECZNY**
Kredyt na starych zasadach
tylko do końca roku
- 19 **BEZPIECZNE INWESTOWANIE**
Oszczędzanie na wkład własny
- 20 **OFERTA BANKU**
Szybkie rozliczenia
- 21 **OFERTA BANKU**
Propozycje dla biznesu
- 22 **OFERTA BANKU**
Karty w nowym rozdaniu
- 23 **NOWY PORADNIK**
Wiedza za jeden klik
- 24 **NASZA SONDA**
Zaawansowana bankowość
- 25 **CONTACT CENTER**
Zawsze do usług
- 26 **PASJA I ZYSK**
Dzieła w cenie
- 27 **PUNKT WIDZENIA**
Najnowsze rozwiązania
- 28 **PODRÓŻE Z PORADNIKIEM**
Wakacje, enter

PORADNIK Bankowy

PORADNIK BANKOWY, MAGAZYN KLIENTÓW PKO BANKU POLSKIEGO
WYDAWCA: PKO BANK POLSKI, ADRES REDAKCJI: „PORADNIK BANKOWY”,
PKO BANK POLSKI, DEPARTAMENT KOMUNIKACJI KORPORACYJNEJ,
UL. PUŁAWSKA 15, 02-515 WARSZAWA, E-MAIL: poradnik.bankowy@pkobp.pl;
 WWW.FACEBOOK.COM/PKOBANKPOLSKI
ORGANIZACJA PROJEKTU:
MAGDALENA KOPCIŃSKA, +48 22 521 80 31, e-mail: magda.kopcinska@pkobp.pl;
IWONA WARDZYŃSKA-KAŻMIERCZAK, +48 22 521 65 64,
e-mail: iwona.wardzynska-kazmierczak@pkobp.pl



DATA ZAMKNIĘCIA NUMERU: 3.09.2013 r.
PROJEKT GRAFICZNY I PRZYGOTOWANIE DO DRUKU:

 Concept Publishing

HIPOTEKI I GOTÓWKI NADAL KLUCZOWE

Kredyty hipoteczne i gotówkowe nadal są jednymi z kluczowych produktów. Po osłabieniu na początku roku, sprzedaż wraca do poziomów z 2012 roku, co dobrze prognozuje na przyszłość – mówi Zbigniew Jagiełło, prezes PKO Banku Polskiego.

Rozmawiał Wojciech Boczoń

Czy po przejęciu Nordea Banku, PKO Bank Polski myśli o dalszych akwizycjach? Mówi się o sprzedaży Millenium czy BGŻ. Czy potencjalnie te banki byłyby atrakcyjne dla PKO?

Jesteśmy w trakcie realizacji przejęcia banku Nordea, więc nasze możliwości są teraz mniejsze, ale istnieją aktywa, które mogą być uzupełnieniem naszej oferty, takie jak spółki

wejść na zagraniczne rynki, powinniśmy mieć kompetencje, by wspierać ich w tym procesie. Mamy jako instytucja różne doświadczenia na rynkach zagranicznych, dlatego ostrożnie podchodzimy do akwizycji poza Polską.

Czy PKO Bank Polski nadal jest zainteresowany przejęciem Poczтового, czy to już zamknięty rozdział?

Nadal podtrzymujemy ofertę aliansu strategicznego z Pocztą Polską. Na prowadzeniu biznesu bankowego znamy się bardzo dobrze, więc Poczta mogłaby na tym tylko skorzystać. Alians strategiczny dwóch podmiotów, które mają tego samego właściciela, jest zawsze dobrym posunięciem. Obecny model funkcjonowania Banku Poczтового nie jest optymalny. Nie generuje

on bowiem przychodów, które mogłyby pokryć koszty rozwoju. Dlatego uważamy, że jesteśmy najlepszym, stabilnym, długoterminowym partnerem dla Poczty i Poczтового.

Czy konsolidacja polskiego sektora bankowego to dobra wiadomość dla klientów banków? Nie doprowadzi to do zmniejszenia konkurencyjności?

Konsolidacja sektora bankowego w Polsce jest naturalnym etapem, do którego rynek dojrzał. Obecnie co rok mamy na rynku średnio jedną zmianę właścicielską z udziałem banku z pierwszej dziesiątki, a więc podmiotu, który jest znaczący dla sektora. Fuzje są nieuniknione, po pierwsze z powodu sytuacji właścicieli niektórych banków, ale także ograniczonych możliwości osiągnięcia satysfakcjonującej skali działania w aktualnych warunkach przez mniejsze podmioty. Ważne wydaje się, aby ten proces wiązał się ze zwiększaniem udziału rodzimego kapitału w aktywach sektora, tak by to on mógł kreować trendy i wyznaczać kierunki rozwoju rynku fi-

nansowego, z pożytkiem dla przedsiębiorstw i gospodarstw domowych.

Czy jest plan alternatywny mocniejszego wejścia Banku na rynki Polski powiatowej? Zakłada Pan możliwość rozwoju organicznego?

W latach 2010–2012 udało nam się zbudować Bank z sumą bilansową blisko 200 mld zł, bo w tamtych warunkach rynkowych wzrost organiczny był naturalnym kierunkiem rozwoju. Dziś spadające stopy procentowe motywują jednak do poszukiwania pozaodsetkowych źródeł przychodów. Jesteśmy w trakcie prac nad aliansem strategicznym w zakresie płatności elektronicznych, który pomoże nam rozwijać ten perspektywiczny biznes. Szczególnie ważny będzie także rozwój produktów oszczędnościowo-inwestycyjnych oraz ubezpieczeniowych, dlatego pracujemy nad nowym modelem bancassurance. Silniejsze wejście do tzw. Polski powiatowej jest jednym z elementów naszej strategii. W polskim sektorze bankowym jest ok. 10 mln nieubankowionych Polaków, a co

W latach 2010–2012 udało nam się zbudować Bank z sumą bilansową blisko 200 mld zł, bo w tamtych warunkach rynkowych wzrost organiczny był naturalnym kierunkiem rozwoju.

leasingowe czy fundusze inwestycyjne. Chcemy się rozwijać i więcej zarabiać, jednak jesteśmy w tej komfortowej sytuacji, że możemy, ale nie musimy kupować, by ten plan zrealizować.

Akwizycje, o których mowa w strategii na lata 2013–2015, to tylko rynek polski czy też zagranica?

Bank powinien podążać za swoimi klientami. Jeśli chcę



czwarty klient jest niezadowolony z usług – a to także mogą być źródła wzrostu w bankowości detalicznej.

Czy po rewolucji, którą przeprowadził Pan w ostatnich latach w PKO Banku Polskim, widać napływ świeżej krwi?

Czy do Banku przychodzą młodzi klienci? Podjęte działania były skuteczne?

Wzrost liczby młodych klientów jest jednym z elementów naszej strategii i działania, które w tym kierunku podejmujemy od 3 lat, przynoszą już wymierne efekty. Mamy

Wzrost liczby młodych klientów jest jednym z elementów naszej strategii i działania, które w tym kierunku podejmujemy od 3 lat, przynoszą już wymierne efekty.

już ponad 1,5 mln nowych rachunków, z których znaczna część została założona przez osoby młode. W ciągu 2 miesięcy otworzyliśmy w ramach oferty PKO Junior już prawie 30 tysięcy kont dla dzieci poniżej 13. roku życia. W zrewitalizowanym programie SKO swoje konta ma już 140 tysięcy uczniów. Innowacyjne pomysły, które wdrażamy, a także nasze inwestycje w nowe technologie pokazują, że PKO jest także Bankiem dla tego segmentu.

Ile produktów średnio przypada na jednego klienta detalicznego? Czy udało się zwiększyć poziom cross-sellu?

Podawane przez banki statystyki dotyczące cross-sellu są bardzo subiektywne, nie podlegają one żadnym zewnętrznym audytom. Poprosiliśmy firmę zewnętrzną, aby zebrała dane rynkowe, porównała z naszymi, znalazła dla nich wspólny mianownik i pokazała nam naszą pozycję. Wyszło, że PKO dobrze radzi sobie z tym zagadnieniem. Nasze wyniki cross-sellowe są powyżej średniej rynkowej.

Jak rozwój elektronicznych kanałów dystrybucji (konta online, wpłatomaty, bankomaty itp.) przełożył się na poziom zatrudnienia w Banku? Czy Bank planuje zwolnienia grupowe?

Zdalna obsługa klientów, prowadzona między innymi przez

nasz Contact Center, jest najlepsza w kraju pod względem parametrów zarówno ilościowych, jak i jakościowych. Jest ona komplementarna wobec bankowości oddziałowej opartej na wyspecjalizowanym doradztwie. Od trzech lat intensywnie modernizujemy Bank, centralizujemy wiele procesów, dostosowujemy wielkość zatrudnienia do zadań realizowanych w poszczególnych jednostkach organizacyjnych. To nieuchronnie wiąże się ze stopniową redukcją zatrudnienia.

Sprzedaż kredytów hipotecznych spadła, gorzej sprzedają się kredyty gotówkowe. W jakich obszarach widzi Pan potencjał wzrostu w najbliższej przyszłości?

Jeśli mówimy o bankowości detalicznej, to duży potencjał widzimy w obszarze produktów ubezpieczeniowych i oszczędnościowo-inwestycyjnych. Do końca roku powinniśmy wybrać strategicznego partnera, z którym na bazie przejmowanego od Nordei towarzystwa rozwijać będziemy bancassurance. Trwają intensywne prace nad zmianą modelu obsługi klientów zamożnych, którym chcielibyśmy zaproponować bardziej zindywidualizowaną ofertę opartą na nowoczesnych technologiach. Kredyty hipoteczne i gotówkowe nadal są jednymi z kluczowych produktów. Po osłabieniu na początku roku, sprzedaż wraca

do poziomów z 2012 roku, co dobrze prognozuje na przyszłość.

Jak Pan ocenia potencjał programu MdM? Czy rozrusza on rynek hipotek?

Programy rządowych dopłat do kredytów hipotecznych są rynkowi potrzebne, dlatego z uwagą przyglądamy się pracom nad nowym projektem

mogi kapitałowe się im stawia, ich działalność wiąże się z nieporównywalnym ryzykiem. Kolejną kwestię już sygnalizowaliśmy – potrzebne są zmiany w przepisach o bankowości hipotecznej. Wówczas możliwa będzie emisja listów zastawnych czy innych papierów zabezpieczonych hipotecznie, które zniwelują problemy niedopasowania strukturalnego

Tak jak zapowiadaliśmy w naszej strategii, będziemy doskonalić zdalne kanały dystrybucji – w tym także iPKO oraz Inteligo. Jednym z etapów tego procesu jest integracja obu platform bankowości elektronicznej.

„Mieszkanie dla młodych”. Jednak, aby rozwinąć i ustabilizować rynek hipotek w Polsce, bardzo istotny jest sposób jego finansowania. Model finansowania 30-letnich kredytów z 3-miesięcznych depozytów generuje ryzyka, które już teraz mają charakter systemowy. Dlatego musimy tworzyć banki hipoteczne, które mają dopasowane terminy finansowania do terminów zapadalności kredytów.

Czy Pana zdaniem rynek kredytów w Polsce nie jest prze-regulowany?

Nie chodzi o to, czy przepisów jest dużo, czy mało, ale czy są one efektywne. Proszę zwrócić uwagę, że na rynku dostępna jest oferta banków komercyjnych, spółdzielczych, SKOK-ów czy parabanków. Z punktu widzenia sporej grupy klientów podmioty te sprzedają te same produkty. Ale przecież sytuacja prawna tych instytucji jest zróżnicowana, inne wy-

pasywów i aktywów sektora bankowego w Polsce.

Rząd przedstawił trzy propozycje zmian w funduszach. Jak ocenia Pan toczący się proces rozmontowywania OFE? Czy któraś z propozycji rządowych jest Panu szczególnie bliska?

Wpadamy w coraz większe zadłużenie, ale nadal nie ma akceptacji społecznej, aby zacząć ciąć koszty – poprzez obniżenie obecnych świadczeń emerytalnych czy zmniejszenie zatrudnienia w administracji publicznej. OFE jest odzwierciedleniem polskiej gospodarki i stanu finansów publicznych, a tutaj stabilny rozwój jest podstawą. W całej dyskusji o OFE zapomina się o fundamentalnej kwestii: jeśli Polska gospodarka złapie ciężki oddech, nie będziemy w stanie spłacać długów, a firmy będą w coraz gorszej kondycji. Musimy poszukiwać rozwiązań, w których każdy

z osobna coś poświęci, tak byśmy wszyscy razem mogli zyskać.

Czy bierze Pan pod uwagę możliwość wypłacenia zaliczkowej dywidendy z tegorocznego zysku spółki?

Nasza polityka dywidendowa się nie zmieniła. Zgodnie z nią chcemy dzielić się zyskami z akcjonariuszami przy jednoczesnym zachowaniu bezpiecznego poziomu współczynników wypłacalności zgodnie z oczekiwaniami nadzorcy. Możliwość wypłaty dywidendy zaliczkowej jest ograniczona z uwagi na transakcję zakupu banku Nordea.

Jakie są plany w zakresie rozwoju marki Inteligo? Czy Konto za Zero nie stanowi wewnętrznej konkurencji dla oferty Inteligo? Kiedy klienci Banku internetowego będą mogli korzystać z IKO?

Inteligo jest doceniane w rankingach i ma wielu zadowolonych ambasadorów, którzy polecają swoim znajomym otworzenie w nim konta. Tak jak zapowiadaliśmy w naszej strategii, będziemy doskonalić zdalne kanały dystrybucji – w tym także iPKO oraz Inteligo. Jednym z etapów tego procesu jest integracja obu platform bankowości elektronicznej, nad którą już teraz intensywnie pracujemy. Oferty kont osobistych PKO i Inteligo są komplementarne i odpowiadają na zróżnicowane potrzeby naszych klientów.

Dwa duże banki w Polsce – PKO Bank Polski i Pekao SA – mają zupełnie inny pomysł na płatności mobilne. Czy widać Pan możliwość współpra-

cy z konkurentem? Czy są jakieś obszary, w których taka współpraca byłaby możliwa?

Standard płatności mobilnych, który budujemy, z założenia jest rozwiązaniem otwartym na innych uczestników rynku, w tym także na Pekao. Tylko ta otwartość może spowodować, że uda nam się osiągnąć masę krytyczną, która przy tego typu projektach jest kluczowa i bez której stworzenie lokalnej platformy do płatności telefonem byłoby bardzo trudne.

Czy oprócz pięciu banków, którym PKO Bank Polski udostępnia technologię IKO, prowadzone są już rozmowy z innymi podmiotami?

To projekt, który cały czas się rozwija. Trwają intensywne prace w grupie sześciu banków nad uruchomieniem spółki joint venture – uzgadniamy szczegóły. Pozostałe banki są informowane o naszych pracach. Zostaną podłączone do infrastruktury w drugim etapie. Rośnie także liczba zarówno dużych sieci, jak i mniejszych sklepów, które chcą mieć tę technologię u siebie, niebawem startujemy z portmoneką, zaprezentujemy wersję aplikacji dla przedsiębiorców, klienci Inteligo będą mogli korzystać z IKO itd.

A czy korzysta Pan z płatności IKO na co dzień?

Kto by nie korzystał z takiego ułatwiającego życie rozwiązania! Dzień, w którym nie skorzystałem z IKO, uważam za stracony.

Dziękuję za rozmowę.

Tekst pochodzi z serwisu PRNews.pl z 3 września 2013 roku.

PKO Bank Polski właśnie wprowadził przełomowy system IKO, który umożliwia płacenie za pomocą telefonu, bez gotówki i bez karty płatniczej.

PROGNOZY RYNKOWE

ROZWÓJ NOWYCH TECHNOLOGII

Bank w zasięgu ręki? Teraz to możliwe – dzięki telefonom komórkowym z dostępem do internetu. Tego typu usługi nazywamy bankowością mobilną.

Wojciech Bolanowski, Pion Bankowości Elektronicznej

Jak technologie informacyjne zmieniają bankowość?

Zmiany przynoszone przez nowe technologie są coraz szybsze. W codziennym życiu największe znaczenie mają innowacje związane z przekazywaniem informacji. Dwa rewolucyjne wynalazki końca ubiegłego wieku – telefonia komórkowa i internet – nie tylko są dzisiaj trwałym elementem codzienności, lecz także coraz silniej ją kształtują. Kwestie finansowe są jednym z najważniejszych elementów życia, a instytucje finansowe mają ambicje, aby ułatwiać je swoim klientom. Nic więc dziwnego, że banki, jako jedne z pierwszych firm, sięgnęły po nowoczesne technologie i oferują szeroki zakres usług świadczonych za pomocą telefonu komórkowego i internetu. Bez wątpienia jest to bardzo silny trend, który będzie zyskiwał na znaczeniu. Jaki więc będzie przyszły bank w pełni wykorzystujący nowe technologie?

Finanse przez internet w komórce

Przed wszystkim już dziś bank możemy mieć zawsze pod ręką – dzięki połączonemu z internetem telefonowi komórkowemu. W najbliższym czasie ten sposób korzystania z rachunku stanie się najbardziej popularny. Pamiętajmy, że inteligentne komórki (smartfony) mają coraz lepsze systemy rozpoznawania głosu, reagowania na polecenia, potrafią rozmawiać ze swoim właścicielem. W tym kierunku podąża też bankowość mobilna. Rachunek zarządzany głosowo przez telefon to bliska przyszłość. Zapewne już wkrótce zdanie: „Drogi telefonie, opłać, proszę, bieżące rachunki” zastąpi obecne

tradycyjne dyspozycje – i te składane w oddziale, i te pracownicze wstukiwane w systemach internetowych.

Płacimy telefonem komórkowym

PKO Bank Polski wprowadził właśnie przełomowy system IKO, który umożliwia płacenie za pomocą telefonu, bez gotówki i bez karty płatniczej. W przyszłości takie rozwiązania staną się powszechne. Przede wszystkim dlatego, że telefon mamy zawsze przy sobie, a dzięki coraz większej liczbie funkcji staje się on narzędziem niezbędnym – nie tylko do prowadzenia rozmów i wysyłania SMS-ów. Płatności mobilne będą alternatywą dla tradycyjnej gotówki, a przesyłanie pieniędzy z telefonu na telefon – najbardziej popularnym sposobem rozliczeń. Dzieci nabiorą przekonania, że „pieniądze mieszkają w telefonie mamusi”, tak jak dziś twierdzą, że „są drukowane w bankomacie”. Oczywiście ani bankomaty, ani banknoty nie znikną z dnia na dzień, ale z drugiej strony, szybko przyzwyczailiśmy się do możliwości, jakie daje telefon komórkowy.

Tablet – osobiste centrum finansowe

Najmłodszym urządzeniem mobilnym jest tablet. Liczba jego użytkowników rośnie w zawrotnym tempie (w Polsce o ok. 20 proc. rocznie). Dzięki stałemu połączeniu z siecią i dużemu ekranowi jest idealnym narzędziem do zarządzania finansami osobistymi. Jego zaawansowana sztuczna inteligencja (kolejna błyskawicznie rozwijająca się technologia) bez problemu przeanalizuje nasze wydatki i przychody. Kolorowe wykresy i grafiki przekażą informacje w czy-

TRANSAKCJE IKO



Aplikację do płatności mobilnych IKO PKO Banku Polskiego dokonano już ponad 100 tysięcy transakcji na łączną kwotę 26 milionów złotych.

Jedną z najpopularniejszych funkcji IKO są płatności w sklepach internetowych, w których klienci zapłacili za pomocą aplikacji już 8,5 tys. razy. Dynamika tych transakcji systematycznie rośnie – każdego miesiąca klienci dokonują o 25 proc. internetowych transakcji IKO więcej niż w miesiącu poprzednim.

Użytkownicy IKO używają też telefonu do wypłaty gotówki z bankomatów PKO Banku Polskiego (ok. 75 proc. wszystkich transakcji).

telny sposób. W tym samym miejscu zaplanujemy przyszłe inwestycje, lepiej ocenimy możliwości finansowe, zaciągniemy kredyt lub spłacimy pożyczkę. Co więcej, takie centrum finansowe, które ma dostęp do ogromnej ilości danych, samo zaproponuje optymalny sposób oszczędzania lub... wydawania – zgodnie z naszymi preferencjami. Przedsmak centrum finansowego na tablecie dają już dziś serwisy bankowe dla dzieci: SKO i PKO Junior. Nic dziwnego, bo nowinki techniczne związane ze światem finansów najszybciej trafiają do najmłodszych. To przecież pokolenie urodzone z tabletem w rękę i zawsze online.

OFERTA BANKU

Nauczanie dzieci finansów jeszcze nigdy nie było tak proste! W działaniach wspierają rodziców nauczyciele ze szkół należących do SKO oraz PKO Bank Polski.

BANKOWOŚĆ DLA NAJMŁODSZYCH

Nowoczesny program edukacji ekonomicznej przygotowany przez Bank to unikatowe rozwiązanie na skalę światową. Dzieci poprzez zabawę wprowadzone zostaną w tajniki gospodarowania finansami.

Iwona Wardzyńska-Kaźmierczak

Harv Eker, który w dwa i pół roku został milionerem, autor bestsellerowej książki „Bogaty albo biedny. Po prostu różni mentalnie”, ostrzega: „Albo ty będziesz kontrolować pieniądze, albo one będą kontrolować ciebie”. O tym, że pieniądze nie przychodzą same,

Początek roku szkolnego to doskonały moment na rozpoczęcie nauki również w obszarze finansów. Do szkół idą uczniowie z pokolenia Z (urodzeni po 1990 roku), otwarci, dorastający w świecie nowych technologii, dla których nie istnieje

Internetowe SKO

To nowoczesny system oszczędzania dla uczniów szkół podstawowych dostępny przez komputer, tablet i telefon komórkowy. Dzieci otrzymały do zarządzania swoimi minibudżetami stworzony specjalnie dla nich system bankowości internetowej. Dzięki niemu uczą się oszczędzania, tworząc skarbonki, ustalając cele, które osiągają razem z rówieśnikami, i zdobywając odznaki. Ekonomiczną edukację najmłodszych wspierają nauczyciele, którzy przeprowadzają pierwsze lekcje zarządzania finansami, korzystając z materiałów dostarczonych przez nasz Bank. Szczegóły na stronie: www.pkobp.pl/sko.

Oferta PKO Junior

Od lipca br. w Banku dostępny jest nowoczesny rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy PKO Konto Dziecka. Jest to

jeden z pierwszych na świecie serwisów bankowości internetowej dedykowany dzieciom do 13. roku życia. Serwis transakcyjny wzorowany jest na internetowym SKO, ale rozszerzony o nowe elementy personalizacji (dodatkowe tapety, dźwięki, możliwość wgrania własnego zdjęcia czy zmiany nazwy konta). Młody klient może ustawiać osobisty plan oszczędzania, a także, po akceptacji rodzica, dokonywać przelewów i doładowywać telefon. Rodzice sprawują kontrolę nad kontem dziecka, mogą także ustalać mu wyzwania poprzez specjalną aplikację podpiętą do ich rachunku w systemie bankowości elektronicznej iPKO. Więcej informacji o PKO Junior na stronie: www.pkobp.pl/junior.

Konto rodzica

Założenie rachunku córce czy synowi to z pewnością dobre

PKO Bank Polski oferuje dzieciom powracającym z wakacji, oprócz dostępnego w szkole SKO, nową, wyjątkową ofertę PKO Junior w nowoczesnej i przyjaznej formie.

wiedzą nawet małe dzieci. Sztuką jest zarabiać, pomnażać i utrzymywać. Sama świadomość tego faktu nie zmienia jednak naszego stanu posiadania. Do tego niezbędna jest bowiem wiedza i działanie. Lepiej od razu nauczyć młodego człowieka prawidłowych nawyków, niż później je zmieniać.

Życie bez tabletów, smartfonów i internetu. PKO Bank Polski specjalnie dla nich przygotował oprócz dostępnego w szkole SKO, wyjątkową ofertę PKO Junior. Obie w nowoczesnej i przyjaznej formie. W sam raz dla ciekawych świata najmłodszych.

rozwiązanie, które zaprocentuje w przyszłości.

W przypadku oferty PKO Konto Dziecka partnerem młodego człowieka w nauce zarządzania jego pierwszym budżetem jest zawsze rodzic lub oboje rodzice. Konto młodego człowieka musi być powiązane z dowolnym ROR-em z oferty PKO Banku Polskiego. W serwisie iPKO dorośli znajdą Aplikację Rodzica, która umożliwia im pełny wgląd w rachunek dziecka i pozwala na akceptowanie inicjowanych przez nie operacji, w tym przelewów zewnętrznych. W ten sposób rodzice pomagają wyrabiać w najmłodszych pożądane nawyki, aby w przyszłości młodzi

ludzie potrafili w odpowiedzialny sposób zarządzać swoimi budżetami, inwestować, wydawać i racjonalnie zaciągać zobowiązania.

Liczy się zabawa

PKO Bank Polski przygotował i udostępnił narzędzia ułatwiające najmłodszym przyswojenie tajników wiedzy finansowej. Wystarczy tylko wybrać najwygodniejszy dla nas sposób i bawić się z dzieckiem, kształtować w nim właściwe postawy:

• SzkolneBlogi.pl

Platforma społecznościowa, w której szkoły zaangażowane w program SKO opisują działania podejmowane w ramach programu, wymieniają

się pomysłami i doświadczeniami z zakresu przedsiębiorczości i edukacji finansowej, a rywalizując w konkursach, mają szansę na zdobycie atrakcyjnych nagród.

• Szkoła Oszczędzania

Oficjalna grupa SKO funkcjonująca na serwisie Nasza Klasa (nk.pl/sko). Uczniowie poznają ciekawostki dotyczące ekonomii, ekologii i oszczędzania. Mają możliwość zagrania w grę Władca Monet.

• Edufilmy

Na kanale SKO w serwisie YouTube (www.youtube.com/SKOedu) znajdują się filmy edukacyjne, wypowiedzi twórców i uczestników programu SKO oraz reklamy bankowe.

• Poradnik dla rodziców

Publikacja dla zaangażowanych rodziców, której celem jest inspirowanie i podpowiadanie, jak stać się wzorem dla swoich dzieci w zakresie gospodarowania finansami, jak rozmawiać z pociechami o pieniądzu, w jakie działania i decyzje je angażować, jak rozwijać w maluchu zaradność i przedsiębiorczość.

• „Przygody Kubu Pieniążka i Żyrafy Lokatki”

Ten dziecięcy przewodnik po świecie pieniędzy przybliży najmłodszym podstawowe pojęcia z zakresu edukacji finansowej. Jego bohaterowie odpowiadają na pytania o pochodzenie i funkcje pieniądza, zdradzają, na czym opiera się działalność banków. Elektroniczna wersja książeczki: www.pkobp.pl/sko/lokatka.

• „Brawo Bank”

Poradnik ekonomiczny dla najmłodszych. W każdym numerze obok wywiadów, opowiadań oraz porad proponowane są rebusy, zagad-



ki i krzyżówki. Magazyn jest bezpłatny. Dostępny na stronie www.poradnikbankowy.pkobp.pl oraz w wersji interaktywnej na tablety z Androidem, iPhone'y i iPady.

• „SKO – Słuchaj, Kalkuluj, Oszczędzaj”

Audycje radiowe nadawane na antenie Programu Pierwszego Polskiego Radia. Dzieci uczą się m.in., jak gospodarować pieniędzmi, pomnażać oszczędności, a także dowiadują się, jak ważne jest dzielenie się i pomaganie innym. Gośćmi audycji są eksperci bankowi. Audycje dostępne są na stronie: www.pkobp.pl/dzieci-uczniowie-i-studenci/szkolne-kasy-oszczednosci/edukacja/audycje-radiowe.

Dobre nawyki

Całe nasze życie składa się z nawyków. To one decydują o tym, kim jesteśmy i czy osiągniemy stawiane sobie cele. Warto zadbać o to, aby od początku nasze dzieci miały właściwą postawę wobec finansów.

Bo to, na czym się koncentrujesz, decyduje o tym, co finalnie otrzymujesz od życia, jak mówi Harv Eker.



TEATR PUSTY TO TEATR BEZ WARTOŚCI

W aktorstwie nigdy nie będzie punktu, w którym osiąga się wszystko i można zagrać każdą rolę. To jest po prostu niemożliwe. Uważam, że stale trzeba nad sobą pracować. Z Andrzejem Sewerynem, aktorem, reżyserem, dyrektorem Teatru Polskiego w Warszawie, rozmawiała Anna Nawrocka.

Kiedy zaczął Pan myśleć o aktorstwie?

Dość wcześnie. Występowanie przed ludźmi nie było mi obce od dzieciństwa. W liceum brałem udział w różnego rodzaju przedstawieniach i akademiach. Przyznam jednak, że nie wszyscy pochwalali moje zainteresowanie aktorstwem. Moja profesorka Anna Radziwiłł, która w liceum uczyła mnie historii, odnosiła się do tego dość kry-

tycznie. Uważała, że aktorstwo to niezbyt poważne zajęcie. Ona po prostu nie ceniła takich osobników.

Pracował Pan w jednym z najsłynniejszych teatrów na świecie – Comédie-Française w Paryżu. Pierwsze role były trudne, bo nie znał pan francuskiego. A potem lubił pan grać w tym języku?

Bardzo lubiłem grać po francusku, chociaż – inaczej niż dla moich kolegów – nie był to dla mnie język

zarówno w aktorstwie, jak i w życiu?

Moje wzorce osobowościowe? Jest ich wiele. Jacek Kuroń, Anna Radziwiłł, Janusz Warmiński i Aleksandra Ślaska, Gustaw Holoubek, Jan Świdorski... Jestem pewien, że jeszcze wielu nie wymienię.

Jak postrzega Pan współczesnego widza? Czego, Pana zdaniem, oczekuje od teatru młody widz?

Jest on inny niż w czasach mojej młodości. Współczesny widz otrzymuje szerszą, bardziej zróżnicowaną propozycję artystyczną niż przed laty. Jednak brak mu czasami narzędzi, którymi mógłby ją ocenić. Dlatego tak wiele dziś hochsztaplerki w sztuce. Od młodego widza oczekuję, by był wymagający zarówno wobec otaczającej go rzeczywistości, jak i sztuki, a przede wszystkim wobec siebie samego.

W powszechnej opinii artyści mają dość swobodny stosunek do pieniędzy. Czy to prawda?

Wprost przeciwnie. Od pewnego czasu zauważam coś, czego nie widziałem kilkadziesiąt lat temu, a mianowicie to, że pieniądze zbyt często decydują o naszych wyborach artystycznych.

To niedobrze?

Myszę, że w pewnych sytuacjach nie warto ich przedkładać nad inne wartości. Chodzi mi na przykład o to, że czasami warto robić rzeczy ważne za mniejsze wynagrodzenie. Ta tendencja jednak zanika. Znaczenie pieniądza wzrosło. Dla artysty oznacza to, że często musi dokonywać wyborów, gdzie i w jakim przedstawieniu zagrać, aby więcej zarobić.

Jaki jest Pana osobisty stosunek do pieniędzy?

Nie przypominam sobie, żebym kiedykolwiek nimi szastał. Należę do ludzi oszczędnych.

A jak Pan zarobił pierwsze pieniądze?

To było stypendium, które otrzymałem w szkole teatralnej – 1000 zł. Oddałem je mojej matce. A inne to np. honoraria za występy studenckie na różnych uroczystościach organizowanych w Polsce. Dziś potocznie nazywa się je chałturami, ale ja nie określiłbym tego w ten sposób. Recytowaliśmy poezję, śpiewaliśmy piosenki, to było przyzwoicie zrobione. Przypominam sobie, że za występ w jednym z warszawskich szpitali zapłacono nam... spirytusem. Dość śmieszna

Od młodego widza oczekuję, by był wymagający zarówno wobec otaczającej go rzeczywistości, jak i sztuki, a przede wszystkim wobec siebie samego.

Ale zupełnie nie wziął Pan do serca jej uwag?

Nie, zdawałem do PWST, choć trochę asekuracyjnie złożyłem też podanie na SGPiS i na historię! Przyznam jednak, że moja pani profesor dopiero po dwudziestu latach okazała uznanie dla mojej pracy. Było to po obejrzeniu telewizyjnego pokazu „Antygony” w mojej reżyserii,

naturalny. To było bardzo sztuczne, zresztą jak wszystko w teatrze. Zastanawiałem się nad każdym słowem, tłumaczyłem, analizowałem. Język był jednym z elementów mojej gry, pracy na scenie. Ja po prostu wkładałem we wszystko więcej wysiłku, musiałem przecież i opanować język, i zrozumieć rolę. Może właśnie dlatego zostałem zatrudniony w Comédie-Française.

Czy był ktoś, kto Pana fascynował, na kim się Pan wzorował,

sytuacja. A jeżeli chodzi o pierwsze „nieartystyczne” pieniądze, to zarobiłem je jako student, przenosząc meble i jakieś inne ciężkie przedmioty. Po jednym dniu miałem dostać tej pracy.

Czy w dzisiejszych czasach kierowanie budżetem teatru jest trudne?

Nie jest to łatwe, ale podejmując się pełnienia funkcji dyrektora Teatru Polskiego, zdawałem sobie sprawę z tego, że będę musiał zajmować się

finansami. Na szczęście mam wspólnych współpracowników: dyrektora administracyjnego i księgową. Ich pomoc jest bezcenna. Bardzo uważnie przyglądam się wszystkim wydatkom. Mam przecież do czynienia ze środkami publicznymi. Kieruję teatrem, którego sala liczy 720 miejsc. Planując repertuar, nie mogę nie myśleć o tym, jak tę widowień wypełnić. Gdybym nie kalkulował, nie zwracał uwagi na potrzeby widzów, to ryzykowałbym tym, że na

przedstawienie przyjdą nie setki, a np. 15 osób. A na to nie mogę pozwolić ze względu na pieniądze, na sztukę, jak również na pracowników teatru. Zawsze mówiłem, że teatr pusty to teatr bez wartości. On powinien widza interesować, ma być właśnie dla niego.

Znając wszystkie problemy związane z kierowaniem teatrem, podjąłby się Pan prowadzenia prywatnej sceny?

Tak, dziś już tak, bez problemu. Zmieniłbym tylko politykę repertuarową. Naturalnie nie mogłaby to być duża sala, grałbym sztuki mniej obsadowe, byłyby to inne teksty niż te, które wystawiam w Teatrze Polskim. Dobra sztuka zawsze przyciągnie widzów, niezależnie od tego, czy grana będzie na scenie prywatnej czy publicznej. Podziwiam Krystynę Jandę i moją córkę Marię za to, że walczą nie tylko o pieniądze i widza,

lecz także o odpowiedni poziom artystyczny. Krystyna Janda na otwarcie Och-Teatru przygotowała „Wassę Żelaznową” Gorkiego. Moim zdaniem był to piękny manifest, pokazujący, że jej teatr działa nie tylko dla pieniędzy.

Czy w aktorstwie osiągnął Pan wszystko? Ma Pan jeszcze jakieś marzenie zawodowe?

W aktorstwie nigdy nie będzie punktu, w którym osiąga się wszystko i można zagrać każdą rolę. To jest po prostu niemożliwe. Uważam, że stale trzeba nad sobą pracować. Poza tym to z racji wieku pojawiają się też pewne ograniczenia: nie mogę już podskakiwać i zbyt szybko biegać, muszę bardziej się skupiać, gdy gram bez okularów. A marzenie zawodowe? Chciałbym zrobić przedstawienie, w którym śmiałybym się z samego siebie. Takie spojrzenie z dystansem na siebie. Nie wiem jeszcze, jaka mogłaby to być forma. Może monodram? Chyba też chciałbym w nim zagrać.

Czy prywatnie nadal Pan marzy o spokojnym popołudniu ze wszystkimi dziećmi i z wnuczkami, spędzonym w Krakowie, w ulubionym Hotelu Rubinstein?

Tak, nadal o tym marzę, marzenie to bowiem jeszcze się nie spełniło.

Serdecznie pozdrawiam
Czytelników "Poradnika
Bankowego".
Andrzej Seweryn
Warszawa, dn. 21.08.2013



Narodowy Bank Polski z okazji Jubileuszu 100-lecia Teatru Polskiego w Warszawie wprowadził do emisji dwie okolicznościowe monety, o nominałach 2 zł i 10 zł. Monety można wygrać, rozwiązując krzyżówkę zamieszczoną w bieżącym numerze.

NOWOCZESNA BANKOWOŚĆ

Nowa aplikacja pozwala płacić w wielu punktach, wypłacać środki z bankomatu oraz korzystać z dodatkowych atrakcyjnych promocji.

IKO DLA KAŻDEGO!

Teraz każdy może korzystać z płatności mobilnych. Uruchomiona została zapowiadana wcześniej portmonetka. Dzięki niej aplikacja na telefon stała się dostępna dla osób nieposiadających konta w PKO Banku Polskim.

Dominik Modrzejewski, Michał Olędzki, Krzysztof Lewandowski, Biuro Bankowości Mobilnej

Rozszerzanie dostępu do aplikacji i ułatwianie procesu jej aktywowania jest jednym z najważniejszych kroków służących do stworzenia lokalnego standardu płatniczego. Jedynym wymogiem do korzystania z płatności mobilnych jest... posiadanie telefonu komórkowego z dostępem do internetu. Po ściągnięciu i zainstalowaniu aplikacji wystarczy podać swój numer telefonu i nadać kod PIN (najlepiej trudny do odgadnięcia, ale łatwy do zapamiętania), zaakceptować kilka niezbędnych dokumentów w formie elektronicznej – i IKO jest gotowe do użytku.

Portmonetka

IKO, w którym źródłem pieniądza dla płatności mobilnych jest portmonetka, działa dokładnie tak samo jak aplikacja powiązana z kontem w PKO Banku Polskim. Aby dokonać płatności w sklepie, wystarczy zalogować się do aplikacji ustanowionym podczas aktywacji kodem PIN, a następnie wpisać na terminalu

płatniczym widoczny na ekranie sześciocyfrowy kod IKO. Po zatwierdzeniu transakcji na telefonie płatność jest dokonana. Analogicznie wygląda proces wypłaty z bankomatu czy płatności w internecie, z tym że kod wpisuje się wtedy odpowiednio na ekranie bankomatu lub kom-

IKO działa na telefonach z systemami operacyjnymi iOS, Android, BlackBerry, Symbian, Windows oraz na telefonach umożliwiającą instalację aplikacji Java.

putera. Użytkownicy aplikacji nieposiadający rachunku osobistego w naszym Banku muszą pamiętać o wcześniejszym zasileniu portmonetki środkami, np. poprzez przelew z dowolnego rachunku bankowego.

IKO i Inteligo

Ważnym krokiem w upowszechnianiu płatności mobilnych będzie udostępnienie nowego produktu klientom

Inteligo, ponieważ wielu z nich wyraża chęć korzystania z aplikacji mobilnej. Prace wdrożeniowe są już finalizowane i jesienią posiadacze kont Inteligo będą mogli korzystać z pełnej jego funkcjonalności.

Doświadczenia Inteligo w pilotażowym programie płatności

nie Inteligo. Po instalacji wystarczy dokonać aktywacji produktu w serwisie WWW Inteligo lub telefonie za pomocą serwisu mobilnego Inteligo. Użytkownicy aplikacji w Inteligo będą mogli korzystać ze wszystkich

NAGRODY DLA IKO



Aplikacja otrzymała już kilka nagród i wyróżnień.

Należy do nich nagroda w kategorii Projekt Roku przyznana przez Kapitułę Konkursu VIII Kongresu Gospodarki Elektronicznej organizowanego pod patronatem Związku Banków Polskich.

Kolejnym wyróżnieniem była nominacja do Nagrody Gospodarczej Prezydenta RP w kategorii Innowacyjność oraz nominacja w konkursie Internet Standard 2013 w kategorii Firma Roku.



dostępnych dotychczas funkcji: płatności w punktach oznaczonych naklejką oraz widocznych na mapie w aplikacji, wypłat

IKO i Windows Phone

IKO działa na telefonach z systemami operacyjnymi iOS, Android, BlackBerry, Symbian, Windows

Aplikacja nie tylko pozwala płacić w wielu punktach czy wypłacać środki z bankomatu w sposób szybki i prosty, lecz także zapewnia swoim użytkownikom dodatkowe korzyści w formie atrakcyjnych bonusów.

z bankomatów naszego Banku (a niedługo również Euronetu), przelewów na numer telefonu, płatności w sklepach internetowych z funkcją „Płacę z IKO”, z czeków i wielu innych. W tym również będą korzystać z podglądu salda i historii transakcji dokonywanych na koncie Inteligo, czyli tradycyjnych funkcji bankowości mobilnej.

oraz telefonach umożliwiających instalację aplikacji Java. Warto dodać, że zarówno posiadacze kont w PKO Banku Polskim oraz Inteligo, jak i użytkownicy portmonetki, będą mogli korzystać z IKO również na telefonach działających pod kontrolą systemu operacyjnego Windows Phone. Według szacunków rynkowych udział urządzeń z tym

AKTUALNE PROMOCJE



Aplikacja nie tylko pozwala płacić w wielu punktach czy wypłacać środki z bankomatu w sposób szybki i prosty, lecz także zapewnia swoim użytkownikom dodatkowe korzyści w formie atrakcyjnych bonusów.

Fani spektakli mogą do końca 2014 roku kupować bilety do teatru IMKA o 25 proc. taniej. Rabaty obowiązują na wszystkie przedstawienia, zarówno przy zakupie biletów online, jak i w sposób tradycyjny.

Do 29 września sympatycy gór mogą skorzystać z promocji „3 za 2” w hotelu Wierchomla w Piwnicznej-Zdroju. Kupując pakiet 3 noclegów, ten ostatni dostajemy gratis!

Planowana jest również darmowa dostawa na wszystkie ubrania i dodatki z serwisu Mostami.pl. Aby z niej skorzystać, wystarczy, że przy zamówieniu wpiszesz hasło „IKO”, a za zakupy zapłacimy za pomocą aplikacji. Promocja potrwa do 29 września.

Stilago.pl oferuje markową odzież z bezpłatną przesyłką. Warunkiem otrzymania bonusu jest dokonanie zakupu przy użyciu aplikacji IKO oraz wpisanie hasła „IKOPKOBP” przy składaniu zamówienia. Rabat obowiązuje na zamówienia od 135 zł i trwa do 30 października.



informacje o promocjach IKO znajdują się na stronie <http://www.pkobp.pl/iko-platnosci-mobilne>. Można je też uzyskać skanując kod QR.

W McDonaldzie promocja potrwa do 17 listopada. Polega ona na tym, że przy płatności IKO będzie można kupić specjalny powiększony McZestaw z dodatkową kanapką Big Mac za 20 zł.

Osoby, które od 2 do 30 września dokonają transakcji na najwyższą kwotę w sklepach empik.com i smyk.com, otrzymają eKarty Prezentowe: 2 eKarty po 500 zł, 10 eKart po 250 zł, 20 eKart po 100 zł i 100 eKart po 50 zł. Łącznie do wygrania jest po 66 nagród w każdym ze sklepów. W kolejnych miesiącach planowane są promocje z licznymi sklepami internetowymi, m.in. CDP.pl, BestaPlus.pl, DecoBazaar.com, ebuty.pl i Yerbamarket.com. Zniżki na produkty sprzedawane w wymienionych serwisach będą sięgać nawet 30 proc. W wybranych wypadkach możliwa będzie także darmowa dostawa do paczkomatów InPost.

Oprócz aktywnych posiadaczy IKO w promocji mogą wziąć udział osoby, które dotychczas nie korzystały z płatności mobilnych. Warunkiem jest aktywacja aplikacji do 30 września br.

systemem w Polsce dynamicznie rośnie – obecnie stanowią one ok. 15 proc. wszystkich telefonów sprzedawanych na naszym rynku. Udostępnienie aplikacji

w wersji na Windows Phone jest więc naturalną odpowiedzią na sytuację rynkową i zapotrzebowanie ze strony kolejnej grupy klientów.

OFERTA BANKU

Świat zmienia się dziś szybciej niż kiedykolwiek.

To, co w 2000 roku nazywaliśmy supernowoczesnym laptopem czy telefonem komórkowym, przeszło już do lamusa.

USŁUGI NA MIARĘ XXI WIEKU

Nowości technologiczne zmieniły oblicze bankowości.
PKO Bank Polski sukcesywnie wprowadza nowe produkty,
np.: płatności i przelewy telefonem, konto online.

Justyna Białowąs, Biuro Sprzedaży Internetowej

Cofnijmy się do początku XXI wieku w Polsce, gdy z internetu korzystało zaledwie 11 proc. Polaków. Zakupy online wtedy dopiero raczkowały. Czy pamiętasz charakterystyczny dźwięk modemu łączącego cię z globalną siecią? Pierwsza wysłana wiadomość e-mail, pierwsze wyszukanie w przeglądarce, pierwsza rzecz kupiona bez wychodzenia z domu? Na koniec – banki w internecie. Czy pamiętasz swoje zdziwienie, gdy usłyszałeś, że można zarządzać finansami online? Niektórzy z nas od razu złożyli wniosek o konto przez internet, inni, mniej ufni, nie potraktowali nowinki poważnie.

Dziś obecność internetu w naszym życiu jest tak oczywista, że żartujemy: „Jeśli nie ma cię w rzeczywistości wirtualnej, nie istniejesz”. Wraz z rozwojem sieci zostaliśmy zarzuceni nowościami technologicznymi. To, co w 2000 roku nazywaliśmy supernowoczesnym laptopem czy telefonem komórkowym, dzisiaj przeszło do lamusa. Świat zmienia się szybciej niż kiedykolwiek.

Z duchem czasu

PKO Bank Polski od momentu udostępnienia bankowości elektronicznej, systematycznie wprowadza nowe rozwiązania, wyprzedzając potrzeby swoich klientów. Oferuje produkty i usługi na miarę naszych czasów.

Otwórz konto online

Rachunek w PKO Banku Polskim można otworzyć online, bez wychodzenia z domu – wystarczy wypełnić wniosek na stronie internetowej pkobp.pl, a kurier dostarczy gotową umowę do podpisu. W przesyłce znajdują się wszelkie informacje potrzebne do korzystania z iPKO oraz karta debetowa gotowa do użycia zaraz po nadaniu kodu PIN.

W lipcu Bank postawił kolejny milowy krok i znalazł się w gronie nielicznych banków umożliwiających otwieranie rachunków przelewem. Po wypełnieniu wniosku klienci otrzymują e-mail z numerem rachunku do wykonania przelewu inicjalnego. Gdy tylko środki są zaksięgowane, tą samą drogą wysyłana jest do nich podpisana umowa.

Korzystaj z przyjaznego logowania

Mając za dużo spraw na głowie, nie chcemy jeszcze pamiętać swojego numeru klienta. Bank to przewidział i umożliwił nam nadanie własnego loginu. Można go zmienić w dowolnej chwili i korzystać z przyjaznego logowania zarówno do serwisu WWW, jak i mobilnego.

Nowoczesne bezpieczeństwo: sprawdź siłę swojego hasła

Hasło do logowania powinno być unikalne i trudne do odgadnięcia. Nie masz pewności, czy tak jest w twoim przypadku? Nie przejmuj się – iPKO zmierzy „siłę” twojego hasła podczas jego zmiany lub nadawania.

Zatwierdź przelewy kodami SMS lub tokenem

Oprócz tradycyjnej karty zdrapki do autoryzacji transakcji w iPKO można wybierać spośród dwóch dodatkowych nowoczesnych rozwiązań:

– kody SMS – jednorazowe kody ze szczegółami transakcji przesyłane bezpłatnie SMS-em,

– token – aplikacja na telefon komórkowy umożliwiająca samodzielne generowanie kodów oraz haseł wzmacniających logowanie.

Kontroluj finanse dzięki natychmiastowym powiadomieniom SMS

Teraz możesz mieć pełną wiedzę na temat transakcji dokonywanych na twoim rachunku. Bank umożliwia śledzenie na bieżąco wszystkich operacji na koncie, lokatach oraz kredytach. Niezależnie od tego, gdzie jesteśmy, otrzymujemy informacje np. o saldzie rachunku, wpłatach i wypłatach z konta, wygaśnięciu lokaty czy spłacie raty. SMS-y mogą być wysyłane przez całą dobę lub tylko od 8.00 do 22.00.

Płać i wypłacaj telefonem z iKO

iKO to coś więcej niż mobilna wersja serwisu internetowego. To aplikacja, dzięki której codzienne korzystanie z konta może odbywać się bez użycia karty płatniczej czy logowania do serwisu internetowego. Chcemy wypłacić gotówkę z bankomatu, zrobić zakupy w sklepie stacjonarnym bądź internetowym? A może zwrócić pieniądze znajomemu szybkim przelewem na numer telefonu? Teraz wystarczy do tego telefon z aplikacją iKO! Za pobranie i korzystanie z aplikacji iKO nie są pobierane opłaty.

Dobrze inwestujący Otwarty Fundusz Inwestycyjny
to jeden z elementów zabezpieczenia się na przyszłość.
Zgromadzone środki mogą też dziedziczyć bliscy.

PKO
OFE

OFE(RTA) DLA KAŻDEGO

Już milion klientów zaufało PKO OFE, należącemu do Grupy PKO Banku Polskiego. Doceniają oni szereg dodatkowych usług, jak integracja z kontem osobistym, dostęp online do stanu konta czy informacje o przerwie w przesyłaniu składek przez ZUS oraz najniższe na rynku stawki opłat (3,4 proc.).

Dorota Świtkowska, PKO PTE



Rozstrzygnięcia dotyczące przyszłości systemu emerytalnego dopiero przed nami. Tocząca się wokół otwartych funduszy emerytalnych dyskusja ma jednak dobre strony: zwiększa poziom wiedzy na temat różnic między emeryturą z ZUS i OFE, w tym kwestii dziedziczenia środków. Tylko co trzeci Polak ma świadomość tego, że po śmierci członka OFE zgromadzonym przez niego kapitałem mogą dysponować bliscy – w I filarze, czyli ZUS, taka możliwość dotyczy części środków zapisywanych na indywidual-

nym koncie, gdzie księgowane jest 4,5 proc. naszej pensji.

Ważna decyzja

Wciąż zdarza się też, że osoby podejmujące pierwszą pracę bagatelizują wybór OFE. Tymczasem to decyzja, która będzie rzutować przez kolejne kilkadziesiąt lat! Wysokość emerytury zależy przede wszystkim od skuteczności, z jaką zarządzający OFE pomnażają nasze składki. Bardzo ważne są też opłaty od składki, pobierane przy każdej wpłacie – od nich zależy, jak duża część składki będzie

„pracować” na przyszłe świadczenie. Wszystko to przemawia za wyborem PKO OFE, który gwarantuje profesjonalne zarządzanie i doświadczenie jednej z największych grup finansowych w tej części Europy oraz najniższe na rynku opłaty od składek (3,4 proc.).

Licz na siebie

Mądry wybór OFE nie zwalnia jednak od konieczności dodatkowego zabezpieczenia emerytalnego. Eksperti podkreślają, że świadczenia z dwóch obowiązkowych filarów raczej nie pozwolą na utrzymanie standardu życia z okresu aktywno-

ści zawodowej. W grupie największego ryzyka są osoby, które przez lata płaciły minimalne składki na ubezpieczenie emerytalne, np. mikroprzedsiębiorcy prowadzący jednoosobową działalność. W trudnej sytuacji będą też kobiety, które – statystycznie – krócej odkładają na emeryturę niż mężczyźni. Dlatego tak ważne jest, by jak najszybciej zacząć oszczędzanie z myślą o emeryturze. Wystarczą niewielkie kwoty (nawet 100–200 zł), ale regularnie, konsekwentnie inwestowane, by zbudować sobie trzeci, mocny filar przyszłej emerytury.

IKE i IKZE: „marchewka” podatkowa

Co najbardziej motywuje do działania? Atrakcyjna nagroda. Na przykład... ulga podatkowa, zapewniana przez dwa produkty zabezpieczenia emerytalnego: PKO IKE i PKO IKZE. W IKE „marchewka” jest odroczone, ale bardzo atrakcyjna (przyszłe świadczenia są zwolnione z podatku od przychodów kapitałowych), w IKZE nagroda pojawia się od razu – wpłaty na konto są odliczane od dochodu (do określonego limitu). Więcej informacji na temat IKE i IKZE na stronie: www.pkopte.pl

SILNI I INNOWACYJNI



PKO OFE wiezie prym pod względem innowacyjnych usług dodatkowych, które ułatwiają monitorowanie stanu inwestycji. Jako pierwszy w Polsce, PKO Bank Polski zintegrował rachunek OFE z kontem osobistym. Członko-

wie PKO OFE otrzymują m.in. bezpłatne usługi SMS lub e-mail z informacją o przekazanej przez ZUS składce. Mogą też skorzystać z unikalnej aplikacji „Brak składek”, sygnalizującej przerwę we wpłatach składek.

OFERTA BANKU

Bezpieczeństwo korzystania z bankowości przez telefon komórkowy związane jest nie tylko z systemem transakcyjnym, lecz także ze sposobem łączenia się z internetem.

PROSTE I SZYBKIE PŁATNOŚCI ONLINE

Kiedyś stan konta można było sprawdzić wyłącznie w oddziale banku. Teraz wystarczy uruchomić odpowiednią aplikację lub stronę WWW w smartfonie, aby nie tylko dowiedzieć się, ile mamy dostępnych środków, lecz także zarządzać nimi, płacić za zakupy czy wypłacać gotówkę z bankomatów.

Marta Sadowska, Justyna Białowqs, Biuro Sprzedaży Internetowej

Korzystanie z serwisu bankowego przez komórkę wiąże się z równie niewielkim ryzykiem jak używanie do tego celu komputera. Należy jednak pamiętać, że bezpieczeństwo korzystania z bankowości przez telefon komórkowy związane jest nie tylko z samym systemem transakcyjnym, lecz także ze sposobem łączenia się z internetem. Dlatego nie należy lo-

nawet jeśli nasza komórka dostanie się w niepowołane ręce, naszemu kontu nic nie grozi.

Zasady bezpieczeństwa dla użytkowników urządzeń mobilnych:

1. Aktywuj blokadę dostępu do telefonu – większość urządzeń mobilnych ma funkcję zablokowania dostępu za pomocą hasła lub

tak jak kiedyś komputery, służą również do przeglądania treści w internecie i w związku z tym są narażone na różne ataki wirusów bądź aplikacji szpiegowskich. Istnieje specjalne oprogramowanie antywirusowe oraz zapory sieciowe przeznaczone do instalacji na urządzeniach mobilnych, które zabezpieczają przed niepożądaną ingerencją z zewnątrz. Dobrym rozwiązaniem jest zainstalowanie tego typu oprogramowania.

3. Bądź świadomym użytkownikiem internetu w urządzeniu mobilnym – nie klikaj w linki do stron, których pochodzenia nie znasz. Nie ściągaaj plików ani załączników e-mailowych, których nie jesteś pewny. Nie instaluj aplikacji z nieautoryzowanych źródeł, dopóki nie upewnisz się, że jest ona zweryfikowana pod kątem bezpieczeństwa i ochrony prywatności.
4. Aktualizuj system operacyjny – pamiętaj, aby nowe wersje oprogramowania twojego urząd-

zenia mobilnego instalować, jak tylko się pojawią. Najczęściej łątają one wszelkie „dziury” w dotychczasowych zabezpieczeniach.

5. Nie stosuj łatwych do odgadnięcia kodów PIN – takich jak na przykład 0000 czy 1234. Nie powinno się również zapisywać ich w pamięci telefonu lub w portfelu, ponieważ w przypadku kradzieży złodziej łątwa otrzyma dostęp np. do płatności mobilnych. W sytuacji, w której istnieje podejrzenie, że PIN poznały nieuprawnione osoby, należy niezwłocznie go zmienić. Staraj się tworzyć różne kody i nie stosować jednego we wszystkich wymaganych miejscach.
6. Unikaj oddawania urządzenia innemu użytkownikowi – jeśli jednak musisz je przekazać lub oddać do serwisu, pamiętaj, aby najpierw usunąć ewentualne SMS-y otrzymane od Banku, pliki tymczasowe oraz historię przeglądarki, ponieważ mogą się tam znajdować informacje poufne. Pamiętaj również

W przypadku kradzieży telefonu z zainstalowaną aplikacją IKO należy niezwłocznie zgłosić ten fakt do Banku i wydać dyspozycję zablokowania aplikacji.

gować się do serwisu bankowego, gdy nasz telefon łączy się z siecią za pośrednictwem publicznego, niezabezpieczonego punktu dostępowego Wi-Fi. Aplikacje komórkowe, takie jak IKO, nie przechowują naszego identyfikatora i hasła, każdorazowo musimy je wprowadzić ręcznie. Dlatego

kodu PIN. To znaczy, że użytkownik nie może skorzystać ze swojego telefonu, jeżeli nie zna tych zabezpieczeń. Włączenie funkcji blokady na stałe będzie dodatkową barierą ochronną.

2. Zainstaluj oprogramowanie antywirusowe – dzisiaj telefony,

o wylogowaniu się ze wszystkich aplikacji do obsługi bankowości mobilnej i płatności mobilnych.

Przy zachowaniu podstawowych zasad, korzystanie z aplikacji mobilnej PKO Banku Polskiego jest zupełnie bezpieczne. Dodatkowo każda płatność wymaga podania kodu IKO, który jest ważny tylko przez dwie minuty (klient może ten czas jeszcze skrócić), więc trudno wykorzystać go do innej transakcji, niż życzyłby sobie tego właściciel. Każda większa płatność wymaga nie tylko podania kodu, lecz także wprowadzenia PIN-u do aplikacji IKO, który zna tylko klient. Użytkownik może skorzystać z domyślnych limitów na transakcje ustalonych przez Bank lub zmienić je na inny profil predefiniowany – komfortowy (bardzo mało ograniczeń związanych z transakcjami) lub zawsze z kodem PIN (dla zachowania

większego niż standardowy poziomu poczucia bezpieczeństwa). Może również wybrać profil „użytkownika” i całkowicie spersonalizować limity, np. wyłączając ograniczenia kwotowe na transakcje w bankomatach i włączając dodatkowe obostrzenia w przypadku przelewów na numer telefonu. W przypadku kradzieży telefonu z zainstalowaną aplikacją IKO należy niezwłocznie zgłosić ten fakt do Banku i wydać dyspozycję zablokowania aplikacji. Można to zrobić za pośrednictwem serwisu internetowego, infolinii lub w oddziale Banku. Jednocześnie można samodzielnie zablokować aplikację w serwisie internetowym iPKO (także w jego wersji mobilnej).

Zakupy w internecie – bezpieczne płatności bez karty i gotówki

Niemal cały świat robi zakupy lub płaci za usługi przez internet

– z raportu E-commerce w Polsce 2012 przeprowadzonego przez firmę Gemius wynika, że niemal trzy czwarte Polaków deklaruje wykonanie przynajmniej jednego zakupu online. Badania pokazują również, że bardzo często wybieramy płatność przy odbiorze, co niejednokrotnie podwyższa cenę transakcji, lub płatność w internecie kartą kredytową. Do której grupy zakupowiczów należymy i czy wiemy, że mamy jeszcze wygodniejszą możliwość robienia wirtualnych zakupów?

„Płacę z iPKO”, „Płacę z Inteligo” – natychmiastowa płatność za zakupy bez użycia karty

Bez względu na to, czy jesteś posiadaczem konta z oferty PKO Banku Polskiego czy Inteligo, możesz płacić za wirtualne zakupy bez podawania numeru karty czy wypełniania formularza przelewu – twój Bank zrobi to za ciebie, pobierając dane dotyczące zakupów ze sklepu. Nie ponosisz za to żadnych dodatkowych opłat!

Jak to działa?

To bardzo proste!

1. Przechodząc w sklepie do płatności internetowych, wybierzesz „Płacę z Inteligo” lub „Płacę z iPKO”. Zostaniesz automatycznie przeniesiony do logowania do swojego konta.
2. Pojawi się gotowy formularz przelewu. Jedyne, co trzeba teraz zrobić, to wybrać rachunek, z którego planujesz dokonać płatności. Jeśli chcesz, możesz dopisać dodatkowy komentarz. Potwierdź operację kodem ze swojego narzędzia autoryzacyjnego (karta kodów, kody SMS lub token).
3. Po zatwierdzeniu operacji płatność jest już na rachunku odbiorcy. Jeżeli chcesz, żeby sprzedawca został natychmiast poinformowany o twojej

ZWROT ZAKUPÓW



Płatność internetowa poszła sprawnie, ale zakupy się nie udały. Zwykła rzecz, zdarza się każdemu. Dlatego przypomnamy: prawo jest po twojej stronie – jeśli zamówiony przez internet towar jest uszkodzony, nie spełnia twoich oczekiwań albo zmieniłeś zdanie, możesz zwrócić go sprzedawcy. Masz na to 10 dni, licząc od daty odbioru zakupów. Pamiętaj, odsyłając towar trzeba załączyć pisemne oświadczenie (wzory publikowane są na stronach internetowych sklepów).

płatności, poczekaj na automatyczne przeniesienie na stronę sklepu.

4. Zamówienie zostało złożone i opłacone. Cała płatność przebiegała w twoim koncie bankowym. Sprzedawca otrzymał informację o powodzeniu operacji i wie, że już może wysłać zamówione przez ciebie zakupy. Ważne: sklep nie otrzymał żadnych twoich danych bankowych.

Czy może być jeszcze prościej i wygodniej?

Tak! Z nowoczesną aplikacją mobilną IKO klienci PKO Banku Polskiego mogą płacić za wirtualne zakupy bez użycia karty oraz bez logowania do swojego konta bankowego. Sprawdź, jakie to łatwe:

1. Po zrobieniu zakupów wybierz „Płacę z IKO”.
2. Z ekranu swojej aplikacji IKO odczytaj kod i podaj go na stronie sklepu.
3. Potwierdź transakcję w telefonie i gotowe – potwierdzenie transakcji otrzymasz zarówno na stronie WWW, jak i w komórce.



KREDYT HIPOTECZNY

Już tylko do końca 2013 roku
można wziąć kredyt hipoteczny
zgodnie z warunkami Rekomendacji S II.

KREDYT NA STARYCH ZASADACH TYLKO DO KOŃCA ROKU

Od stycznia 2014 roku znikają kredyty bez wkładu własnego. Nabywcy mieszkań, z punktu widzenia zdolności kredytowej, będą jednak mogli od banków pożyczyć więcej. To efekt przyjętej w czerwcu przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacji S III.

Lidia Sosnowska

Klienci tylko do końca tego roku mogą skorzystać z kredytu bez wkładu własnego. Od przyszłego roku zaczną obowiązywać nowe zasady zgodne z Rekomendacją S.

Co zmieni się na rynku kredytów hipotecznych dla osób chętnych na zakup własnego mieszkania? – Obecnie klienci mają możliwość sfinansowania aż do 100 proc. wartości nieruchomości, co umożliwia zakup jej bez konieczności posiadania wkładu własnego. Dzięki temu nie trzeba

odkładać zaplanowanej inwestycji do czasu zgromadzenia oszczędności. Od początku 2014 roku kwota kredytu nie będzie mogła przekroczyć 95 proc. wartości nieruchomości – mówi Agnieszka Krawczyk, dyrektor Biura Produktów Hipotecznych PKO Banku Polskiego.

W kolejnych latach wymagany wkład własny będzie systematycznie zwiększany, a maksymalna kwota kredytu będzie się obniżać, osiągając w 2017 roku poziom 80 proc. warto-

ści nieruchomości lub 90 proc. z odpowiednim ubezpieczeniem. Oznacza to, że klient, aby kupić własne mieszkanie, będzie musiał wcześniej zacząć oszczędzać na niezbędny wkład własny.

Zdaniem Grzegorza Ignaciuka, dyrektora Biura Zarządzania Ryzykiem Kredytowym Klienta Detalicznego, znowelizowana Rekomendacja S zawiera zarówno elementy liberalizujące, jak i zaostrzające obowiązujące regulacje. Można oczekiwać,

że łączny wpływ tych zmian na dostępną kwotę kredytu będzie jednak pozytywny, zaś posiadanie wkładu własnego zwiększy bezpieczeństwo transakcji.

W ocenie zdolności kredytowej maksymalny okres spłaty, na jaki zostanie wyliczona zdolność, będzie wynosił 30 lat. Obecnie jest to 25 lat. – Zmiana ta przełoży się na zwiększenie zdolności kredytowej nabywców nieruchomości – uważa Grzegorz Ignaciuk. Niemniej jednak Bank powinien rekomendować swoim klientom 25-letni okres kredytowania.

W myśl Rekomendacji S III od 1 stycznia 2014 roku kredyt powinien być udzielany w takiej walucie, w jakiej uzyskiwany jest dochód będący źródłem spłaty zobowiązania kredytowego. Oznacza to, że wnioskodawcy otrzymujący wynagrodzenie w złotych będą musieli pożegnać się z kredytami w euro czy frankach szwajcarskich. Grzegorz Ignaciuk przypomina jednak, że większość banków już wcześniej wycofała ze swojej oferty możliwość kredytowania w walucie obcej.

PRZED I PO 1 STYCZNIA 2014 ROKU

Dochód rozporządzalny	Maksymalna kwota kredytu		Minimalny wymagany wkład własny przy maksymalnej kwocie kredytu			
	Rekomendacja S II	Rekomendacja S III	2014 5 proc.	2015 10 proc.	2016* 15 proc.	2017** 20 proc.
2 tys. zł	297 581 zł	318 075 zł	15 904 zł	31 808 zł	47 711 zł	63 615 zł
3 tys. zł	446 371 zł	477 112 zł	23 856 zł	47 711 zł	71 567 zł	95 422 zł
5 tys. zł	743 952 zł	795 186 zł	39 759 zł	79 519 zł	119 278 zł	159 037 zł

Założenia: liczba osób w gospodarstwie domowym – 2, oprocentowanie kredytu – 4,65 proc., okres kredytowania – 30 lat. Dochód rozporządzalny gospodarstwa domowego określany jest po odliczeniu zobowiązań finansowych i kredytowych.

Wyliczenia przedstawione w tabeli nie stanowią oferty handlowej w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego.

* W 2016 roku maksymalna kwota kredytu 85 proc. wartości nieruchomości lub 90 proc. z możliwością ubezpieczenia brakującego wkładu.

** W 2017 roku maksymalna kwota kredytu 80 proc. wartości nieruchomości lub 90 proc. z możliwością ubezpieczenia brakującego wkładu.

Gromadząc pieniądze na przyszłe mieszkanie, warto wziąć pod uwagę różne opcje lokowania pieniędzy. TFI PKO Banku Polskiego ma kilka rozwiązań.

BEZPIECZNE INWESTOWANIE



którzy stale monitorują sytuację i wyszukują najkorzystniejsze inwestycje.

Jeśli nie dysponujemy na początku dużym kapitałem, warto porozmawiać z doradcą bankowym i wybrać jeden z krótkoterminowych funduszy PKO TFI. W zależności od czasu, jaki przeznaczamy na zgromadzenie środków, warto przyrzeć się takim produktom jak subfundusz PKO Skarbowy Plus czy fundusz PKO Obligacji Długoterminowych – fio. Minimalny rekomendowany okres inwestycji w przypadku tych funduszy to odpowiednio rok i 2,5 roku. Minimalna jednorazowa wpłata wynosi 100 zł.

OSZCZĘDZANIE NA WKŁAD WŁASNY

Jednym z narzędzi wspomagających zbieranie środków finansowych na zakup nieruchomości jest skorzystanie z oferty funduszy inwestycyjnych.

Oferują one szeroki wachlarz możliwości zarówno dla tych, którzy poszukują wysokiej stopy zwrotu, akceptując przy tym wyższy poziom ryzyka, jak i dla tych, którzy chcą uniknąć nadmiernej niepewności w inwestycjach.

Gromadząc oszczędności na przyszłe mieszkanie, warto wziąć pod uwagę

fundusze inwestycyjne otwarte ze względu na ich unikalne zalety:

- swoboda wpłat i wypłat – fundusz nie ogranicza nas co do czasu inwestycji. To my decydujemy, kiedy chcemy wpłacić lub wycofać środki;
- minimalne wymagania – możemy gromadzić pieniądze w funduszu już od kwoty 100 zł, ta forma lo-

kowania oszczędności jest prosta i dostosowana do potrzeb nawet najmniej doświadczonych osób;

- większy potencjał zysków – w funduszu wpłaty wszystkich uczestników inwestowane są łącznie, przez co nawet najmniejsza inwestycja ma siłę potężnego kapitału. Jest on lokowany przez ekspertów,

Osoby dysponujące nieco większymi środkami mogą skorzystać z jednego z Portfeli Ochronnych (minimalna pierwsza wpłata 2000 zł, kolejne 500 zł, rekomendacja – minimalny okres 12 miesięcy). Programy te to gotowe przygotowane przez ekspertów „koszyki” inwestycyjne składające się z kilku funduszy. Każdą wpłatę do Portfela Ochronnego system automatycznie rozkłada w wybrane fundusze w odpowiednich proporcjach. Dzięki tej propozycji klient korzysta jednocześnie z kilku funduszy bez potrzeby analizowania, w co zainwestować i jak podzielić środki.

Jeśli planujemy odkładać na kapitał początkowy dłuższy czas i potrafimy zaakceptować większe wahania inwestycji, warto pomyśleć o funduszach inwestujących część środków w akcje. Dzięki temu mamy szansę na znacznie większe zyski.

Michał Paszkowski, PKO TFI

OFERTA BANKU

Bankowość internetowa ułatwiła prowadzenie firmy. Przedsiębiorcy mogą korzystać z przelewów online, płatności przez telefon oraz za pomocą kart kredytowych.

SZYBKIE ROZLICZENIA

Mamy do czynienia z niespotykanym dotychczas tempem rozwoju technologii informatycznych. Cyfrowe nowości spotykamy na każdym kroku i praktycznie w każdej dziedzinie naszego życia, a sektor bankowy wydaje się jednym z najbardziej podatnych na tego typu udogodnienia.

Marcin Knieja, Biuro Małych i Średnich Przedsiębiorstw

Banki prześcigają się w dostarczaniu przedsiębiorcom narzędzi pomocnych w prowadzeniu własnej firmy. PKO Bank Polski wprowadził możliwość wykonywania płatności dzięki użyciu telefonów komórkowych – IKO (funkcjonalność obecnie dostępna jedynie dla klientów indywidualnych). Dynamika przyrostu użytkowników tej aplikacji jest bardzo wysoka i po pięciu miesiącach jej funkcjonowania korzysta z niej już 45 000 osób. Stale przybywa punk-

Rozliczenia przez internet

W Polsce funkcjonuje obecnie około 1,4 miliona małych i średnich firm. Z badania wykonanego na zlecenie Visa Europe wynika, że 80 proc. przedsiębiorstw korzysta z udogodnień bankowości internetowej, 75 proc. z nich używa jej kilka razy w tygodniu, a 41 proc. ankietowanych – codziennie. Obecnie już ponad 70 proc. wszystkich płatności stanowią płatności elektroniczne (49 proc. to przelewy, a 23 proc. – transakcje wyko-

Karty płatnicze

Innym atutem wprowadzenia nowoczesnych technologii do sektora bankowego jest możliwość wykonywania płatności za pomocą szerokiej gamy kart płatniczych. Dokonały one swoistej rewolucji w naszych portfelach. Dziś możemy przy ich użyciu zapłacić w wielu punktach handlowo-usługowych (ich liczba stale rośnie), a w momencie wystąpienia takiej konieczności – podjąć gotówkę w jednym z licznych bankomatów. Cytowane dane zdają się potwierdzać żywe zainteresowanie przedsiębiorców zarówno przyjmowaniem tego typu płatności (70 proc. pytanym zadeklarowało chęć przyjmowania płatności kartą), jak i możliwością płacenia nią (33 proc. respondentów używa kart służbowych częściej niż pięć lat temu, a 43 proc. używa gotówki rzadziej niż przed pięciu laty). W tej dziedzinie banki także starają się wprowadzać udoskonalenia. Dostępne obecnie bankomaty, oprócz podstawowej funkcji związanej z podjęciem gotówki, posiadają szereg innych funkcjonal-

ności takich jak: możliwość wpłaty gotówki, sprawdzenie salda czy doładowanie telefonu. Coraz większa powszechność kart płatniczych wśród rodzimych firm jest zatem uzasadniona przesłankami nie tylko technologicznymi, lecz także pragmatycznymi. Dane z rynku zdają się to potwierdzać – już 67 proc. ankietowanych używa do płacenia kart firmowych, a 50 proc. uważa, że są one łatwe w użyciu. Jedną z niekwestionowanych zalet plastikowego pieniądza jest także bezpieczeństwo – od braku możliwości przyjęcia fałszyfikatu podczas sprzedaży poczynając, na bezpieczeństwie portfela kończąc. Ten fakt także znalazł odzwierciedlenie w danych, ponieważ 47 proc. uczestników badania stwierdziło, że karty płatnicze dają gwarancję bezpieczeństwa przeprowadzanych transakcji, zaś 46 proc. odpowiedziało, że umożliwiają one nowoczesne prowadzenie... biznesu. Innym godnym wspomnienia wynikiem jest stwierdzenie 50 proc. ankietowanych, iż karty zdecydowanie pomagają w oddzielaniu wydatków firmowych od prywatnych.

Bankowość elektroniczna to także ułatwienia związane z prowadzeniem księgowości.

tów, w których możemy dokonać płatności mobilnych i z pewnością ta forma płatności będzie stanowić silny bodziec dla akceptantów kart płatniczych, aby zwiększać popularność tej formy rozliczeń. W najbliższej przyszłości czekają zatem nas wszystkich ciekawe wydarzenia związane z dalszym rozwojem form dokonywania płatności.

nane kartą). Pozostała część, czyli około 29 proc., to wciąż transakcje gotówkowe. 51 proc. respondentów stwierdziło, że korzysta z przelewów bankowości elektronicznej częściej niż przed pięciu laty. Bankowość elektroniczna to także ułatwienia związane z prowadzeniem księgowości (np. szybka faktura.pl oferowana klientom PKO Banku Polskiego) i wiele innych.

Obecnie przedsiębiorcy mogą wybrać spośród kilku pakietów: Biznes Debiut 18, Biznes Rozwój, Biznes Komfort Plus, Biznes Sukces Plus.

OFERTA
BANKU

PROPOZYCJE DLA BIZNESU

Wśród produktów PKO Banku Polskiego dedykowanych MSP są specjalne zestawy przeznaczone dla klientów, których firmy działają w danej branży.

Marzena Szczepanik, Departament Klientów Małych i Średnich Przedsiębiorstw,
Biuro Produktów Depozytowo-Transakcyjnych

Nowe pakiety biznesowe zostały przygotowane w taki sposób, aby spełniały potrzeby przedsiębiorcy na każdym etapie rozwoju firmy. PKO Bank Polski proponuje klientom specjalną ofertę dla firm, które dopiero rozpoczynają działalność (Biznes Debiut 18). W miarę swojego rozwoju, przedsiębiorstwa mają możliwość kontynuacji współpracy z Bankiem w ramach trzech innych pakietów biznesowych. Nowością na rynku wśród produktów dedykowanych MSP, oferowanych jedynie przez PKO Bank Polski, są specjalne zestawy dla klientów, których firmy zajmują się daną branżą. Pakiety branżowe „Handel i usługi”, „Transport i logistyka”, „Walutowy”, „Zarządca” gwarantują bezpłatne i preferencyjne warunki korzystania z wybranych produktów czy usług. Ponadto wprowadzono dwa nowe rachunki przeznaczone dla wspólnot mieszkaniowych. Przedsiębiorca, który najlepiej zna potrzeby swojej firmy, sam dokonuje wyboru zestawu branżowego, który dostarczy maksimum korzyści i pozwoli najwięcej zaoszczędzić.

Dodatkowo, dzięki nowej usłudze powiadomień SMS-owych, właściciele firm są na bieżąco informowa-

ni o operacjach przeprowadzanych na rachunkach, zmianach dotyczących lokat i kredytów.

Księgowość i ubezpieczenie

Przedsiębiorcy będący klientami PKO Banku Polskiego mogą bezpłatnie korzystać z platformy do prowadzenia księgowości szybkafaktura.pl. Platforma umożliwia wystawienie faktury lub innego dokumentu sprzedażowego, automatyczne rozliczanie podatków oraz uzyskanie pomocy doświadczonego biura rachunkowego.

Karty walutowe

PKO Bank Polski, jako jeden z wielu, udostępnił klientom biznesowym karty walutowe w USD i EUR pozwalające uniknąć ryzyka kursowego oraz prowizji za przewalutowanie transakcji. Posiadacze pakietu biznesowego wraz z zestawem branżowym „Walutowy” mogą skorzystać z karty walutowej bez opłat za jej wydanie i użytkowanie.

Ubezpieczenia

W ostatnim czasie oferta dla klientów MSP została wzbogacona o dwa ubezpieczenia. Pierwsze



z nich – zabezpieczenie codziennych płatności – pokrywa między innymi opłaty eksploatacyjne (czynsz, prąd, gaz, woda itp.), opłaty za ochronę, opłaty telekomunikacyjne czy nawet minimalne składki do ZUS-u w sytuacji np. trwałej czasowej niezdolności do prowadzenia działalności gospodarczej na skutek nieszczęśliwego wypadku osób fizycznych prowadzących taką działalność. Ubezpieczenie ochrony prawnej zapewnia ochronę prawną w przypadku wystąpienia proble-

mów lub sporów prawnych związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Dodatkowe usługi

W ramach nowej oferty udostępniono również produkty i usługi dotychczas oferowane klientom korporacyjnym. Usługi te to między innymi rachunek skonsolidowany, wpłaty i wypłaty zamknięte z opcją transportu. Przygotowano też specjalną ofertę leasingową dla firm transportowych i logistycznych.

OFERTA BANKU

Przelewy na kartę debetową, płatności zbliżeniowe, karty walutowe wprowadzane przez Bank ułatwiły dysponowanie finansami.

KARTY W NOWYM ROZDANIU

Narzędzia płatności bezgotówkowej zyskały nową twarz. Służą już nie tylko do wypłacania pieniędzy z bankomatów czy dokonywania płatności za zakupy, lecz także do przelewania środków.

Anna Nawrocka

Liczba kart płatniczych systematycznie rośnie. Według danych NBP na koniec I kwartału 2013 roku na polskim rynku było ich 33,6 mln. Jest to o 353 tys. więcej niż w grudniu 2012 roku.

Nowości Banku

PKO Bank Polski przygotował ofertę dla klientów posiadających rachunki walutowe awista w EUR, GBP i USD. Dzięki karcie debetowej wydawanej do konta mogą oni realizować płatności za granicą w punktach handlowo-usługowych, wypłacać gotówkę w bankomatach oraz dokonywać płatności w walutach za transakcje w internecie bez dodatkowych przewalutowań. W przypadku transakcji bezgotówkowych w walucie rachunku, do którego wydana jest karta, jest on obciążany kwotą równą wartości transakcji. Plastikowy

pieniądz ma unikalną na rynku funkcję multiwalutowości pozwalającą na realizację płatności z różnych rachunków, prowadzonych w różnych walutach. Kartę można podpisać do maksymalnie dwóch rachunków, z tym że każdy musi być w innej z dopuszczalnych walut (USD, GBP, EUR). Kolejnym udogodnieniem jest możliwość realizacji przelewów z karty kredytowej. Polega to na tym, że jej posiadacz w ramach limitu kredytowego może przenieść środki na rachunek własny lub inny (w tym również do innego banku). Dzięki tej usłudze można m.in. opłacać rachunki za prąd, gaz czy TV.

Płatności zbliżeniowe

Karty debetowe i kredytowe oferowane przez PKO Bank Polski mają funkcję płatności zbliżeniowych. Przy transakcjach do 50 zł wystarczy zbliżyć je do

terminalu. W przypadku kart kredytowych można dokonać transakcji zbliżeniowej powyżej 50 zł, ale w takiej sytuacji konieczne będzie użycie PIN-u. Płatności można dokonywać zarówno w kraju, jak i za granicą. Ich wysokość zależy od tego, jaki limit dla takiej operacji obowiązuje w danym kraju (np. w Wielkiej Brytanii jest to 15 funtów).

Serwis internetowy

Ważnym udogodnieniem dla klientów jest możliwość obsługi kart debetowych i kredytowych w serwisie internetowym iPKO, w tym: zmiana PIN-u, limitów, wizerunku czy unieważnienie karty. Zmiany PIN-u można dokonać również w bankomatach PKO Banku Polskiego.

LOTERIA KARTY W GRZE ←

Każdy, kto dokona transakcji bezgotówkowej kartą kredytową PKO Banku Polskiego, o wartości co najmniej 20 zł i wysłaje SMS pod numer 4664, raz w miesiącu ma szansę na wygranie atrakcyjnej nagrody: laptopa HP EliteBook, kamery cyfrowej JVC, iPada 2 64 GB Wi-Fi, talonów na zakup roweru w sieci Go Sport (o wartości 1500 zł każdy). Do wygrania jest też Nissan Juke. W losowaniu samochodu 8 listopada 2013 roku biorą udział transakcje z dwóch poprzedzających je miesięcy. W pierwszym losowaniu (5 lipca 2013 roku) auto wygrała pani Aleksandra Kawecka (na zdjęciu), która po jego odebraniu powiedziała: „Loteria niewątpliwie zachęciła mnie do częstszego używania karty kredytowej. Dzięki wygranej mam do niej duży sentyment”.

Loteria potrwa do 31 października 2013 roku.



Wiedza zdobyta z lektury e-poradnika zaprocentuje
dobrymi decyzjami finansowymi w codziennym
zarządzaniu swoim budżetem.

NOWY
PORADNIK

WIEDZA ZA JEDEN KLIK

W nowoczesnym, mobilnym świecie treść podąża za czytelnikiem, gdziekolwiek on się znajduje. Do ulubionych stron internetowych polecamy dopisać teraz serwis Bankomania PKO Banku Polskiego.

Agata Lipiec

Jeszcze niedawno codzienną porcję informacji czerpaliśmy z prasy drukowanej przeglądanej przy porannej kawie. Dziś sprawdzamy wiadomości w telefonie, w drodze do pracy. Nasze przyzwyczajenia się zmieniają, a wydawcy prasy muszą nadążyć za najnowszymi trendami. Internetowe wersje gazet nie są tylko kalką edycji papierowych. Wzbogacają je multimedia czy linki wewnątrztekstowe.

Nowa era

„Poradnik Bankowy” i „Brawo Bank” od maja dostępne są również w wersji na tablety. Wraz z jesiennym wydaniem magazynów swoją premierę ma portal „Poradnika Bankowego”: www.bankomania.pkobp.pl. Jest on odpowiedzią na rosnące zapotrzebowanie na wartościowe, merytoryczne teksty poradnikowe w sieci. Ma pełnić rolę kompendium wiedzy, dostępnego zawsze pod ręką, służącego pomocą i informacjami z zakresu finansów i ekonomii, a także uczyć odpowiedzialności w postępowaniu z pieniędzmi – zarabiania, oszczędzania oraz planowania i kontrolowania wydatków. Treści przeznaczone są dla różnych grup wiekowych: młodzieży szkolnej, studentów oraz dorosłych – m.in. rodziców chcących uczyć dzieci właściwego gospodarowania pieniędzmi.

Na naukę nigdy za późno

„Finanse na co dzień” to poradę z zakresu finansów osobistych – planowania i racjonalizowania

wydatków. Dział składa się z takich kategorii jak: konta bankowe, karty płatnicze, kredyty i pożyczki, inwestowanie, oszczędzanie, ubezpieczenia oraz planowanie finansowe. Artykuły bazują na pytaniach, które najczęściej zadajemy w sieci. Dynamicznie rozwijający się rynek MSP niesie ze sobą potrzebę przybliżenia zagadnień związanych z funkcjonowaniem tego sektora. Drugim z głównych działów serwisu jest więc „Moja firma”. Obok tematów związanych ściśle z prowadzeniem działalności, proponujemy rozwiązania bankowe ułatwiające zarządzanie firmą, pokazujące inwestowanie środków i finansowanie inwestycji oraz optymalizację kosztów.

Dział „Nowe technologie” natomiast jest poświęcony przede wszystkim bankowości internetowej i mobilnej. W przystępny sposób objaśniamy tajniki nowych rozwiązań, prezentujemy ich możliwości oraz zagadnienia związane z bezpieczeństwem. Chcemy, by nasz serwis edukował i oswajał użytkowników z nowymi technologiami w bankowości, np. bankowością mobilną i IKO.

Nie samymi pieniędzmi...

W portalu nie mogło zabraknąć miejsca na materiały o charakterze lifestyle’owym i publicystycznym. Informacje o ciekawych wydarzeniach kulturalnych, sportowych czy społecznych, relacje foto i wideo, felietony oraz wywiady – znajdziemy w zakładce „Pieniądze to nie wszystko”. Każdy z nas wie, jak ważna jest edukacja najmłodszych

OPINIA EKSPERTA



Barbara Stawarz
Publishing & Marketing Director
InnovaWeb

Serwis Bankomania jest bardzo dobrą drogą do rozwijania relacji między firmą a klientami i potencjalnymi klientami. Wartościowe treści edukują, ale przede wszystkim są drogą do budowania społeczności wokół marki oraz wzmacniania pozytywnego wizerunku. Jeżeli firma dobrze zrozumie swoich odbiorców i ich potrzeby, a następnie odpowiada na problemy poprzez użyteczne i wartościowe treści, to z pewnością odniesie w tej dziedzinie sukces.

i tych, którzy za chwilę wejdą w dorosłe życie. Im poświęcamy zakładkę „Młodzież”, w której będziemy zamieszczać teksty napisane językiem młodych ludzi i rozbudowane o infografiki, gry, zabawy i konkursy. Gimnazjaliści i licealiści dowiedzą się także, jak zacząć zarabiać pierwsze pieniądze. Z kolei w zakładce „Dla najmłodszych” publikujemy wszystkie wydania lubianego „Brawo Banku”. Zapraszamy do zaglądania na stronę internetową www.bankomania.pkobp.pl. Życzymy, by zdobyta w ten sposób wiedza pomogła w codziennym zarządzaniu budżetem.

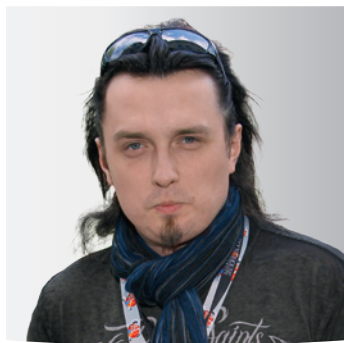
NASZA SONDA

Obsługa konta przez telefon i internet. Automatyczne przekierowania na stronę Banku podczas zakupów w sieci. Nowości technologiczne to szybkość i wygoda.

ZAAWANSOWANA BANKOWOŚĆ

Czy chętnie korzystamy z nowinek oferowanych przez banki i czy mamy jakiekolwiek obawy o bezpieczeństwo naszych pieniędzy? Przedstawiamy trzy różne opinie.

Sondę przygotowała Karolina Miklewska



Piotr Cugowski
wokalista grupy Bracia



Aneta Kręglika
modelka, fotomodelka, bizneswoman



Łukasz Jakóbiak
autor internetowego programu
„20 metrów kwadratowych Łukasza”

Rozwój nowych technologii spowodował, że banki zaczęły oferować najróżniejsze rozwiązania, które mają nam pomóc w zarządzaniu finansami. Jest to całkowicie zrozumiałe. Sam jednak zachowuję pewien dystans. Oczywiście nie jestem zwolennikiem osobistych wizyt w placówkach i dokonywania w nich operacji. Jak najbardziej korzystam z bankowości elektronicznej. Możliwość zarządzania kontem przez internet uważam za standard. Muszę jednak przyznać, że w dalszym ciągu dość sceptycznie podchodzę do niektórych nowinek. Należy do nich np. wykonywanie operacji finansowych przez telefon. Jest to interesujące rozwiązanie, ale muszę się do niego przekonać. Myślę, że niezależnie od tego, jakie narzędzia są nam oferowane, powinniśmy kierować się rozsądkiem i wykorzystywać tylko te, które rzeczywiście są nam potrzebne.

W kwestiach finansowych pozostają tradycyjnista. Przeszłam przez wiele etapów inwestowania pieniędzy i przyznaję, że obecnie najważniejsze jest dla mnie szeroko pojęte poczucie bezpieczeństwa. Nie ryzykuję. Swoje oszczędności trzymam na lokatach krótkoterminowych, bo wówczas wiem, że mogę mieć do nich dostęp w każdej chwili. Inwestuję tylko w nieruchomości – to gwarantuje mi stabilizację i pewność, że nie stracę. Ponadto cenię sobie pomoc doradcy w zarządzaniu swoimi środkami. Gdy mam potrzebę omówienia jakiegoś ważnego dla mnie przedsięwzięcia, spotykam się z fachowcem od finansów. Korzystam oczywiście z kont internetowych i z zaciekawieniem śledzę nowinki technologiczne. Nie wykluczam, że kiedyś sięgnę po nowe rozwiązania.

Prawie nie bywam w oddziałach banków. Długo kolejki skutecznie zmotywowały mnie do wyszukiwania nowości. Wszystkie przelewy robię przez internet, ale to już chyba standard. Chętnie ściągam również aplikacje mobilne, ponieważ szybciej jestem w stanie sprawdzić stan swojego konta i zrobić przelew. Korzystam z karty zbliżeniowej. Na szczęście jest coraz więcej punktów na mapie Polski, gdzie mogę za drobne wydatki zapłacić PayPassem. Za parking w Warszawie płacę przez aplikację w telefonie komórkowym, z czego jestem najbardziej zadowolony. Oszczędzam czas i nie muszę wychodzić ze spotkania, jeśli się ono przedłuży. Niezwykle pomocne jest również automatyczne przekierowywanie na stronę mojego banku, kiedy robię płatności za zakupy w internecie. Doceniam również to, że instytucje finansowe są bardzo aktywne na Facebooku, dzięki czemu jestem na bieżąco ze wszystkimi nowościami.

Konsultanci Contact Center PKO Banku Polskiego czekają na telefony i e-maile od klientów oraz osób, które chcą poznać ofertę Banku, przez całą dobę, 365 dni w roku.

CONTACT CENTER



ZAWSZE DO USŁUG

Contact Center PKO Banku Polskiego już po raz czwarty z rzędu zajęło pierwsze miejsce w badaniu infolinii bankowych przeprowadzonym przez firmę ARC Rynek i Opinia. Klienci bardzo wysoko ocenili uprzejmość, zaangażowanie, profesjonalizm i wiedzę produktową.

Małgorzata Osuch

Pokonać wszystkich graczy w tak konkurencyjnej branży jak bankowość to ogromny sukces. Dokonać tego po raz czwarty z rzędu – praktycznie się nie zdarza. Ale dla zespołu największym powodem do dumy jest fakt, że z każdym badaniem rośnie – i tak już mocno wyśrubowana – ostateczna punktacja. W kwietniu 2013 roku Contact Center PKO Banku Polskiego zdobyło 98 proc. możliwych punktów. – Oznacza to, że niemal w 100 proc. odpowiadamy potrzebom klienta – mówi Agnieszka Wrońska, dyrektor Centrum Obsługi Klienta Detalicznego.

Wyjątkowa obsługa

Konsultanci są do dyspozycji klientów Banku oraz osób, które chcą poznać jego ofertę, przez całą dobę, 365 dni w roku. To sprawia, że Contact Center jest najdogodniejszą formą uzyskania informacji na temat oferty PKO Banku Polskiego, marki Inteligo czy Domu Maklerskiego. Kontakt telefoniczny pozwala także na zakup produktów (np. otwarcie konta, wzięcie pożyczki) oraz – po identyfikacji klienta – wykonywanie transakcji czy obsługę kart płatniczych. Doświadcze-

nie wskazuje, że dzwoniący najczęściej proszą o odblokowanie dostępu do strony WWW, wykonanie przelewu, otwarcie rachunku, kredytów hipotecznych, rachunków firmowych. Pracownicy serwisów udzielają też informacji na temat specyficznych produktów, takich jak np. kredyty studenckie i oświatowe, bardzo często odpowiadają też na pytania o Mini Ratkę. Contact Center tworzy bowiem kilka jednostek, m.in. infolinia, Kartolinia, serwis telefoniczny iPKO, serwis Inteligo oraz serwis Domu Maklerskiego.

Co wyróżnia Contact Center PKO Banku Polskiego? Przede wszystkim – potwierdzają to wyniki badań ARC Rynek i Opinia – najwyższy poziom obsługi, na który składa się ogromna wiedza konsultantów, ich otwartość, zaangażowanie oraz kultura osobista i sposób prowadzenia rozmowy. Dzwoniąc lub pisząc do pracowników, klienci mają pewność, że uzyskają odpowiedź na każde pytanie, także te nietypowe, jak np., co zrobić z... książeczką oszczędnościową z lat 70. na zakup małego fiata. Konsultanci znajdują rozwiązania unikalnych potrzeb klienta, zorganizują w dogodnym dla zainteresowanego terminie spotkanie z doradcą w oddziale.

Ambasadorzy Banku

Na pytania klientów oczekuje zespół 450 doskonale przygotowanych konsultantów. Bank inwestuje w ich rozwój i dba o ich zadowolenie z pracy, ponieważ stanowią oni bardzo ważny kanał kontaktu

– często pierwszy (dla osób niezwiązanych z Bankiem, a zainteresowanych konkretnym produktem) bądź w praktyce jedyny (dla tych, którzy preferują zdalne kanały dostępu, a oddział odwiedzają wtedy, gdy mają bardziej złożone potrzeby, np. inwestycyjne). – W 2012 roku Contact Center obsłużyło blisko 8 milionów zdarzeń. To 8 milionów szans na to, by przekonać potencjalnego klienta bądź upewnić obecnego, że trafił pod najlepszy możliwy adres. I żadnej z tych szans nie możemy zmarnować – podkreśla Agnieszka Wrońska.

NUMERY KONTAKTOWE ←

Infolinia

801 302 302*; (+ 48) 81 535 65 65**

Kartolinia

801 124 365*; (+48) 22 639 66 00**

Serwis telefoniczny iPKO

801 307 307*; (+48) 81 535 60 60**

Infolinia Inteligo

800 121 121*; (+48) 81 535 67 89**

Serwis Domu Maklerskiego

801 304 403*; (+48) 81 535 63 63**

* numer dla dzwoniących z kraju

** numer dla dzwoniących z kraju, z zagranicy i z telefonów komórkowych

PASJA I ZYSK

Znane rzeźby na rynkach aukcyjnych osiągają zawrotne sumy. W Polsce inwestowanie w tę dziedzinę sztuki sukcesywnie się rozwija.

DZIEŁA W CENIE

Prace Magdaleny Abakanowicz to marzenie każdego muzeum sztuki nowoczesnej. Jej spektakularne instalacje zwane Abakanami są jednymi z najwyżej ocenianych prac polskich artystów. I to zarówno w sensie wartości artystycznej, jak i rozumianej dosłownie – przeliczalnej na złotówki.

Zofia Kruczkiewicz

Każda wystawa tej artystki to ogromne wydarzenie kulturalne. Do 3 listopada br. prace Magdaleny Abakanowicz można oglądać w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. Ale nie jest to jedyne miejsce, w którym można zobaczyć jej dzieła. „Drzewo wiadomości dobrego i złego”, monumentalna rzeźba ze stali nierdzewnej, znajduje się w Warszawie, w Centrali PKO Banku Polskiego. By dzieło podziwiać, należy dostać się na poziom atrium budynku. Instalacja jest dostępna nie tylko dla pracowników Banku. To wielka atrakcja, zważywszy na to, że obecnie artystka nie wystawia swoich dzieł tak często jak kiedyś.

Piękna inwestycja

– Instytucje muzealne chciałyby mieć jej dzieła w swoich zbiorach i są gotowe zapłacić tyle, ile rzeźbiarka oczekuje – mówi Mariusz Knorowski, zastępca dyrektora ds. spraw artystycznych Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. – Prace Magdaleny Abakanowicz na pewno są jednymi z najwyżej notowanych na rynku krajowym, dla

większości artystów jest to poziom nieosiągalny – dodaje Knorowski. Dzieła polskiej rzeźbiarki są również reprezentowane na rynkach obcych przez renomowane galerie, np. Marlborough w NYC, a ich wartość sukcesywnie rośnie. Nic dziwnego, że prywatni kolekcjonerzy traktują rzeźby Abakanowicz jak jedną z lepszych lokat. Specjaliści od inwestowania w dzieła sztuki szacują, że po 15 latach ich wartość może wzrosnąć o 46 proc.

Wzrost zainteresowania rzeźbą

Jak wynika z danych przedstawionych w raporcie „Art and Finance Report 2013” przygotowanym przez firmę doradczą Deloitte, w roku 2012 sprzedano w Polsce dzieła sztuki warte 61 mln złotych. Jest to zaledwie 0,2 proc. wartości inwestycji w sztukę na świecie. Rynek światowy ocenia się na ok. 43 mld euro.

Wiele wskazuje jednak na to, że sytuacja wkrótce zacznie się zmie-

niać. Jak przekonuje w jednym z wywiadów Juliusz Windorbski, prezes domu aukcyjnego DESA Unicum, dziedziną, na którą powinni zwrócić uwagę inwestorzy, staje się właśnie rzeźba. Do tej pory niedoceniana, teraz zyskuje coraz większą popularność. Na światowych rynkach zainteresowanie rzeźbą dorównuje bowiem zainteresowaniu, jakim cieszy się malarstwo. I nawet jeśli inwestor nie ma środków pozwalających na nabycie dzieła artysty pokroju Magdaleny Abakanowicz, to „drobniejsze” dzieła także są dobrym sposobem na ulokowanie środków.

Dobrze pojęty patriotyzm – inwestowanie w dzieła polskich artystów

Przy okazji analizowania znaczenia mecenatu, bardzo dużo mówi się o wartości moralnej inwestowania w dzieła sztuki. I to nie tylko o wspieraniu twórców, lecz także o odradzaniu się w Polsce tradycji kolekcjonowania dzieł. Zbiory, które zostały zniszczone czy to przez brutalne wydarzenia II wojny światowej, czy nie zawsze łaskawy dla artystów okres komunizmu, znów stają się coraz większe i bogatsze. W zbiorach PKO Banku Polskiego znajduje się ponad 30 dzieł znakomitych polskich artystów. Prócz Magdaleny Abakanowicz, wymieniane są między innymi nazwiska Stefana Gierowskiego, Jarosława Modzelewskiego czy Marka Chłandy. Z pewnością nie jest to etap ostateczny. Bank inwestuje w polską sztukę i w tych, dzięki którym staje się ona coraz ciekawsza.



„Drzewo wiadomości dobrego i złego”

Jak wygląda i jak powinna wyglądać nowoczesna bankowość internetowa? Czy nowinki technologiczne faktycznie znajdują uznanie w oczach klientów?

PUNKT WIDZENIA



Łukasz Wilczyński
Właściciel Planet PR – official partner
of GlobalCom-PR Network
Europejski Koordynator The Mars Society

NAJNOWSZE ROZWIĄZANIA

Przygotowała Karolina Miklewska



Marcin Szczygielski
Pisarz, nagradzany autor książek dla dzieci
i młodzieży oraz powieści dla dorosłych

Kilka lat temu nieograniczony dostęp do konta bankowego wydawał się abstrakcją. Dziś, w dobie taniego, mobilnego internetu, praktycznie stało się to już normą. Szybki przelew, założenie lokaty, kupno akcji czy jednostek funduszu – jeśli możemy coś zrobić przez stronę internetową, oczekujemy, że będziemy mogli to zrobić także przez telefon. Tyle, że to samo, nie oznacza wcale tak samo – powinno być łatwiej, szybciej, a równocześnie estetyczniej i bezpiecznie. Dlatego niewątpliwie podstawowym trendem będzie upraszczanie realizacji wszystkich transakcji – wzorem „jednoklikowego zakupu” Amazona.

Ograniczenie rozwoju bankowości przez telefon jest tylko jedno – poziom bezpieczeństwa i zaufania.

Równocześnie technologie oferowane przez smartfony pozwalają na sięganie po coraz ciekawsze rozwiązania (np. wypłaty pieniędzy z bankomatu bez użycia karty) poprzez aplikację, jak IKO, czy przelewy realizowane przez „stuknięcie” telefonów. A to tylko fragment oferty, która niewątpliwie zostanie dla nas przygotowana i stanie się popularna i szeroko dostępna w ciągu najbliższych 2-3 lat. Szczególnie, że dostawcami są już nie tylko banki, ale także firmy takie jak Google, co z pewnością doprowadzi do integracji wielu usług na poziomie marketingu – np. promocji, programów lojalnościowych, mailingów, czy sprzedaży i płatności, tworząc – z punktu widzenia użytkownika – zespolony i dość krótki łańcuch. Ograniczenie rozwoju bankowości przez telefon jest tylko jedno – poziom bezpieczeństwa i zaufania. Jeśli za całkowitą mobilność będziemy musieli zapłacić zwiększonym ryzykiem bądź obniżoną ochroną danych, to szybko przełoży się to na wizerunek banków. Widać to już w tej chwili w branżach, w których takie płatności raczkują, na przykład w usługach medycznych.

Nie jestem ekspertem w sprawach bankowych – od lat mam jeden i ten sam rachunek w jednym i tym samym banku, nie przepadam za technologicznymi nowościami. Może to wydać się nieco dziwne, ale nie lubię nawet, gdy bank zmieni układ strony internetowej. Wywołuje to u mnie panikę. W zasadzie nie mam zbyt wielkich oczekiwań, jeżeli chodzi o nowości. Zdecydowanie wolę personalne relacje z moim bankiem, jestem zadowolony, gdy traktowany jestem nie jak klient, a jak partner. Jeżeli miałbym wyrazić jakieś życzenia co do funkcjonowania banków, to oczekiwałbym np. uproszczenia formalności, większej przejrzystości, bardziej spersonalizowanych ofert. Chciałbym też, aby bank w przyszłości dostosowywał oferowane nam technologie do wieku, możliwości i orientacji partnera-klienta w nowoczesnym świecie. Uważam, że instytucje finansowe powinny bardzo starannie budować swoją pozycję na rynku. Jestem zdania, że ich prestiż nie

Jeżeli miałbym wyrazić jakieś życzenia co do funkcjonowania banków, to oczekiwałbym np. uproszczenia formalności, większej przejrzystości umów.

zależy wyłącznie od tempa wprowadzania nowinek technologicznych. Jest to bardziej złożone. We współczesnym świecie inwestycje w nowe technologie są niezmiernie ważne.

Dlatego życzyłbym sobie, aby nie przewyższały one inwestycji w szkolenia kadry pracowniczey – dotyczące także psychologii umożliwiającej pełne porozumienie i pomoc ludziom. Uznałbym to za prawdziwą rewolucję.

PODRÓŻE Z PORADNIKIEM

Zaplanowanie udanego urlopu dzięki dostępności internetu stało się samo w sobie przygodą.

WAKACJE, ENTER

Rezerwowanie biletów na pociąg czy samolot przez internet stało się normą, a tradycyjne, książkowe wydanie przewodnika turystycznego coraz częściej zastępuje aplikacja w telefonie.

Karolina Miklewska

Wymarzony urlop to nagroda za długie miesiące wytężonej pracy. Dziś, dzięki powszechnie dostępnym nowym technologiom, każdy może zaplanować wypoczynek skrojony na miarę własnych oczekiwań. Wystarczy wybrać miejsce, które chcemy odwiedzić, znaleźć atrakcję w okolicy i zarezerwować nocleg. To wszystko zrobimy, nie ruszając się z domu. A jeżeli o naszych wyborach życiowych decyduje pasja, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby właśnie ona była motywem wyjątkowych i niezapomnianych wakacji.

Rowerowy raj

Fani dwóch kółek nie muszą rezygnować ze swojego ulubionego sportu podczas wakacyjnego wypoczynku. Można wybrać się na wyprawę po Polsce – szlaków przybywa z roku na rok, a urokliwych zakątków nie brakuje. Na pewno można do nich zaliczyć Warmię i Mazury, które kuszą dobrą bazą turystyczną, pięknymi krajobrazami oraz możliwością ochłodzenia się w którymś z licznych jezior. Dla wytrwałych polecamy najdłuższy 140-kilometrowy Szlak Zie-

mi Giżyckiej. Rozpoczyna się on i kończy w Giżycku, a prowadzi m.in. przez Ryn, w którym możemy zwiedzić zamek krzyżacki, miejscowość Paprotki, w której znajduje się cmentarz wojenny, oraz w pobliżu Bagien Nietliczek, które są ostoją niezwykłego ptactwa wodnego. Miłośnicy historii mogą wybrać się na 87-kilometrową wyprawę szlakiem zamków i rezydencji. Ciekawe miejsca wzdłuż tego odcinka: Twierdza Boyen, most obrotowy na Kanale Łuczańskim w Giżycku, zamek krzyżacki w Rynie, pałac w Nakomiadach, zamek i kościół św. Jerzego w Kętrzynie, Wilczy Szaniec w Gierłożu, bunkry i kościoły w Radziejach.

Jeżeli chcielibyśmy odwiedzić typowo rowerowy kraj, to koniecznie postawmy na Holandię – to jedyne miejsce na świecie, w którym tych pojazdów jest więcej niż mieszkańców, a oznaczone trasy można znaleźć dosłownie wszędzie.

Idealną opcją polecaną przez rowerzystów będzie wypoczynek w Austrii. Sprzęt łatwo wypożyczymy na miejscu w jednej z 500 tamtejszych wypożyczalni (cena: ok. 250 zł/tydzień, ale stawka

KARTY WALUTOWE W PODRÓŻY



PKO Bank Polski oferuje karty debetowe do rachunków walutowych. Karty walutowe przeznaczone są dla posiadaczy kont w USD, EUR lub GBP i posiadają unikalną na rynku funkcję pozwalającą na realizację transakcji z rachunków prowadzo-

nych w różnych walutach. Jedną kartą klienta PKO Banku Polskiego bez dodatkowych przewalutowań mogą realizować płatności za granicą, wypłacać gotówkę w bankomatach oraz dokonywać transakcji przez internet.

zależy m.in. od rodzaju roweru). Znajdziemy tu aż 11 tys. ścieżek rowerowych o różnym stopniu trudności. Drogi wiodą przez okolicę zapierające dech w piersiach. Niektóre z nich biegną wzdłuż rzek, jak polecana dla rodzin z dziećmi trasa naddunajska (238 km) – przez malownicze miasteczka i wsie, obok ruin opactw i klasztorów. Tu swój raj odnajdą także entuzjaści trudnych odcinków górskich, które w samym Tyrolu mają łączną długość 5 tys. km. Niezapomniane przeżycia zagwarantują również wyprawy wśród zielonych wzgórz i niesamowitych krajobrazów, np. trasą Europa-Radweg (220 km).

Planowanie takiej podróży wystarczy ograniczyć do wyszukania w internecie stron, na których

możliwe jest wytyczenie drogi. W pobliżu najlepiej od razu zaznaczyć bazę noclegową oraz miejsca, które chcemy zwiedzić, i inne atrakcje turystyczne, takie jak lunapark. Tak przygotowaną mapę wystarczy już tylko przegrać do telefonu i... w drogę.

Hiszpańskie wojaże w rytmie flamenco

Jeżeli od lat fascynuje nas gorące flamenco, czas wybrać się do słonecznej, tętniącej życiem i tańcem Hiszpanii. Zdecydowanie polecaną formą zwiedzania tego kraju jest skorzystanie z samochodu jako środka lokomocji. Jeszcze w domowym zaciszu możemy zarezerwować auto w jednej z wypożyczalni przy lotnisku, na którym wylądujemy.



Będąc tak niezależnym turystą, nie trzeba wcześniej planować noclegów. W jednym miejscu można zatrzymać się dzień lub dwa i zachwycić jego atrakcjami, inne zobaczyć przejazdem. Nawet na popularnym Facebooku wyszukamy adresy, pod którymi znajdziemy noclegi w danej okolicy. Jeśli chcemy poczuć atmosferę flamenco, to koniecznie trzeba pojechać do Sewilli. Podobno podczas spektakli ożywa duch Duende, który pozwala tancerzom wydobyć najskrytsze emocje. W mieście znajduje się nieskończona liczba klubów, w których amatorzy i zawodowcy wykonują narodowy taniec Hiszpanii. Zne z profesjonalnych pokazów flamenco są tzw. tablaos, np. El Arenal (Rodo 7), El Palacio Andaluz (Maria Auxiliadora 18). Aby poznać kroki tańca,

można wykupić lekcję w jednej ze szkół np. w „Ados Ángel Atienza” w Trianie (dzielnica Sewilli). Zajęcia trwają zwykle godzinę i kosztują 25 euro.

Mazur Śniardwy, najgłębsze jezioro na Suwalszczyźnie, czyli Hańczę, albo rzeki Bug i Odrę. W wakacje warto jednak zaplanować wyprawę marzeń, np. do

Nurkowanie to sport, który w ostatnich latach zyskał wielu zwolenników. Najlepiej uprawiać go w ciepłych, przejrzystych wodach – w Europie na przykład nad Morzem Czerwonym.

Taaaka ryba!

Dla tych, którzy nie wyobrażają sobie wakacji bez wędkowania, najlepszą opcją będzie wybranie się na poszukiwanie idealnych łowisk. Tych w Polsce nie brakuje – wystarczy wymienić choćby takie raje, jak największe jezioro

Lofotów – krystalicznie czysta woda, bogactwo gatunków ryb, których waga dochodzi nawet do kilkudziesięciu kilogramów, łowiska w otoczeniu naturalnej przyrody i bardzo dobrze przygotowana baza dla amatorów zarzucania wędek... Zapaleńcy wracają tam raz po raz, aby łowić – jak mówią – taaakie ryby, których próżno szukać gdzie indziej w Europie. Przepisy skandynawskie dotyczące przewozu ryb są zróżnicowane. Z Norwegii można przywieźć 15 kg filetów rybnych na osobę. Z kolei ze Szwecji, tylko z niektórych łowisk można wziąć ze sobą ich niewielką ilość. Każdorazowo wybierając miejsce połowu należy sprawdzić regulacje prawne.

Urlop dla nurka

Nurkowanie to sport, który w ostatnich latach zyskał wielu zwolenników. Najlepiej uprawiać go w ciepłych, przejrzystych wodach – w Europie nad Morzem Czerwonym (np. Egipt – Safaga), w Chorwacji czy u wybrzeży francuskiej Korsyki. Znanym miejscem do nurkowania w Chorwacji są okolice Starego Gradu na wyspie Hvar. Na bogactwo świata zwierzęcego wpłynęło przede wszystkim położenie miejscowości nad otwartym Adriatykiem, z dala od wielkich ośrodków turystycznych i przemysłowych. Spotkamy tu przedstawicieli wszystkich śródziemnomorskich grup zwierząt, począwszy od koralowców, ślimaków nągoskrzelnych, ośmiornic i skorupiaków, na dziesiątkach gatunków ryb i delfinów kończąc. W okolicach Starego Gradu nurkuje się głównie z łodzi na stanowiskach położonych w rejonie Hvarskiego kanału. Pod wodę schodzimy przy ścianach,

Norwegii, która słynie z największych okazów ryb. Przy wyborze regionu pomocne okażą się strony dla wędkarzy, a norweskie realia przybliży witryna visitnorway.com (strona również w języku polskim). Dla pasjonatów najbardziej magiczny jest chyba Archipelag



Dzięki nowym technologiom świat dosłownie stoi przed podróżnikami otworem. Kreatywność w trakcie planowania wyprawy wspomagana jest tysiącami podpowiedzi internautów.

skalnych iglicach i pośród kamiennych bloków. Do najśłynniejszych miejsc należą: grotą Łuście, półwysep Kabał, ściana Smociguzica i wrak kalmarowca przy wyspie Śolta. Warto pamiętać, że rafy koralowe mogą wkrótce zniknąć. Już jedna piąta z nich została nieodwracalnie zniszczona przez człowieka. Co więcej, w ciągu najbliższych 10–20 lat zagrożonych wyginięciem jest kolejnych 15 proc., a w ciągu kolejnego dwudziestolecia może przepaść następne 20 proc. Bardziej zaawansowani nurkowie znajdują dla siebie całe mnóstwo atrakcji w różnych rejonach świata

– np. udział w podwodnym safari na Malediwach, pływanie z ławicą rekinów (największe szanse na ich obserwację są na wyspach oddalonych od lądu, czyli w Egipcie: Brothers, Daedalus, Rocky i Zabargad), podwodne fotografowanie czy poszukiwanie skarbów w zatopionych statkach. Prawo międzynarodowe w kwestii wydobycia zatopionych skarbów jest dosyć nieprecyzyjne. I to mimo, że w 2001 roku UNESCO przyjęło Konwencję o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego. Teoretycznie każdy kraj ma prawo do wraków zlokalizowanych w zasięgu jego wód

terytorialnych, czyli 12 mil morskich od brzegu (około 22 km). Jednak na wodach międzynarodowych, zgodnie z prawem morskim, wrak należy do tego, kto pierwszy wydobędzie z niego jakiś obiekt – oczywiście pod warunkiem, że nikt inny nie wnosi roszczeń. Na polskim rynku działa kilka firm specjalizujących się wyłącznie w organizowaniu wypraw nurkowych – warto zapoznać się z ich ofertą w internecie.

Ekstremalne doznania w zasięgu ręki

Jeżeli mamy dość „typowych” wakacji, można przejrzeć w sieci oferty firm specjalizujących się w organizowaniu wyjazdów gwarantujących ekstremalne przeżycia. Taką wyprawę zaplanujemy samodzielnie – w internecie znajdziemy potrzebne informacje, ceny, środki transportu itp. Należy przy tym pamiętać o wykupieniu dodatkowego ubezpieczenia zdrowotnego, bo standardowa polisa nie obejmuje ryzyka związanego z uprawianiem sportów ekstremalnych. Niezwykłych atrakcji najlepiej zaś szukać na macierzystych stronach internetowych danych krajów czy regio-

nów, ponieważ nie wszystkie z nich są opisywane w polskich przewodnikach. I tak np. wielbiciele wypraw kajakowych mogą pokusić się o pływanie z wielorybami w różnych częściach świata, np. w Nowej Południowej Walii (Australia, www.capebyronkayaks.com). Będąc w Grecji, wystarczy zajrzeć na www.extremegreece.com. Rezerwacji większości ofert dokonamy bez problemu z poziomu anglojęzycznej strony, płacąc przy tym z konta wielowalutowego bądź za pomocą karty kredytowej.

Podpowiedzi internautów

Dzięki nowym technologiom świat dosłownie stoi przed podróżnikami otworem. Kreatywność w trakcie planowania wyprawy wspomagana jest tysiącami podpowiedzi internautów, którzy dzielą się swoimi wrażeniami z odbytych wycieczek np. na blogach podróżniczych. Jak się okazuje, nie trzeba też wydawać fortuny, a dodatkowo można z ogromną dokładnością wyliczyć wydatki, bo wszystkie ceny – biletów, posiłków itp. – są podane w sieci. Nie pozostaje nic innego, jak zasiąść przed komputerem i... zaplanować najlepsze wakacje swojego życia.

PLANOWANIE W SIECI

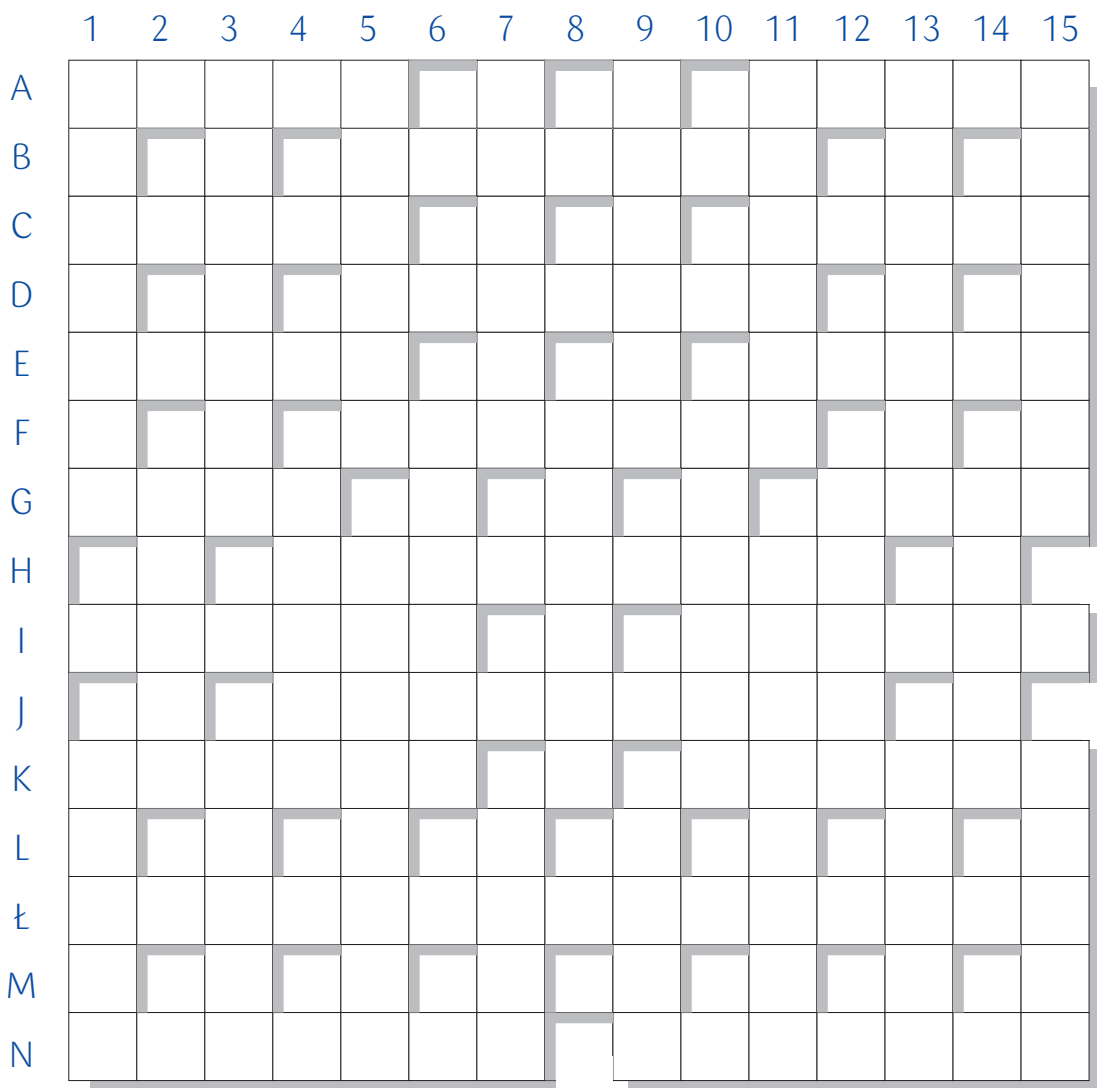


W znalezieniu połączeń pomogą nam specjalne strony internetowe – wyszukiwarki lotów. Jeżeli chcemy podróżować tanio, korzystajmy z przewoźników niskobudżetowych, np. Ryanair, Wizzair, Norwegian. Rezerwując bilet odpowiednio wcześniej, możemy liczyć na specjalne promocje cenowe. Każdy z nich ma swoje indywidualne

oferty, np. zwolnienie z podatku za zapłacenie za bilet kartą debetową przez internet, odprawa online zwolniona z dodatkowych kosztów na lotnisku. W ofercie każdej linii znajduje się pula tanich biletów na dany lot, np. 4 w cenie 4 zł, 4 w cenie 40 zł itp. Strony z wyszukiwarkami połączeń lotniczych to m.in.: e-sky.pl, airfly.pl, skyscanner.pl.

KRZYŻÓWKA

Zwycięzcy krzyżówki
z „Poradnika Bankowego”
nr 3/2013



Numizmaty z kolekcji

„Układ Słoneczny” otrzymują:

1. Kamil Banaszkiewicz, Łowicz
2. Olaf Brzezina, Rybnik
3. Robert Jankowski, Warszawa
4. Tadeusz Kantor, Jaworzno
5. Jerzy Kardas, Sosnowiec
6. Urszula Mozyrko, Warszawa
7. Włodek Rutkowski, Warszawa
8. Mariusz Rodziewicz, Zielona Góra
9. Piotr Spisak, Zabrze
10. Kacper Wojtkowiak, Nowa Sól

Upominki PKO Banku Polskiego
otrzymują:

1. Halina Chabros, Tarnów
2. Jan Modrzejewski, Kłodawa
3. Kacper Pietruszka, Bełżyce
4. Anna Prass, Chełmża
5. Irena Żmijewska, Toruń

Litery w polach:

**A-5, Ł-12, Ł-3, E-1,
J-7, J-2, F-5, N-5,
F-15, I-14, H-10,
B-11, G-8**

utworzą hasło, które
stanowi rozwiązanie
krzyżówki.

POZIOMO:

A) pled małego formatu – kraina historyczna w Europie Środkowej w dorzeczu rzeki o tej samej nazwie **B)** nieduża dzwignia do podnoszenia ciężarów **C)** pisemne lub ustne porozumienie stron – brak przesady, powściągliwość **D)** „Hair”, „West Side Story” lub „My Fair Lady” **E)** spreparowana, zwykle suszona roślina zielna o właściwościach leczniczych – szczybel w karierze **F)** pojazd mechaniczny o dużej sile pociągowej **G)** urok wspomnień – waga opakowania **H)** orędzie, pismo napisane przez papieża do wiernych **I)** karłowate drzewko przystosowane do uprawy doniczkowej – talent, kunszt, mistrzostwo, zdolność do tworzenia pięknych, doskonałych dzieł sztuki **J)** w mechanice układ mechaniczny, wykonujący drgania wokół położenia równowagi **K)** plik, stos, pakiet – ... do sprawdzania pieniędzy, tester **Ł)** dziedzina psychologii zajmująca się badaniem zjawisk psychicznych, których charakter nie został jeszcze w pełni wyjaśniony przez naukę **N)** uroczysty utwór wokalnie-instrumentalny – przejrzysta i zwiewna

PIONOWO:

1) metal szlachetny, np. złoto, srebro – fruwający amator czereśni **2)** bliznowata tkanka łączna **3)** może dopaść nawet najzdrowszego – panoramiczny w kinie **4)** element w zawieszaniu pojazdu **5)** grat, rupiec – sukcesor, dziedzic **6)** przy palcu przystokopytnych **7)** płatność na każde żądanie – potocznie o osobie puciołowatej **8)** metalowa forma odlewnicza **9)** między stępem a kłusem – powieść Elizy Orzeszkowej z 1888 roku **10)** ofiara kultowa u dawnych Słowian **11)** część lunety lub mikroskopu – lekarstwo w płynie np. na serce lub na żołądek **12)** marka samochodów produkcji czeskosłowackiej **13)** syntetyczne włókno wełnopodobne – mebel z wieloma półkami **14)** bezlistna, cienka gałązka; witka **15)** zbrojna napaść na inne państwo – bujna przed sianokosami

Hasło prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych na adres redakcji: **Poradnik Bankowy, PKO Bank Polski Centrala, ul. Puławska 15, 02-515 Warszawa**, do 5 listopada 2013 r.

Wśród osób, które nadeślą prawidłowe rozwiązanie, zostaną rozlosowane nagrody – monety wydane z okazji 100-lecia Teatru Polskiego.





„PORADNIK BANKOWY” I „BRAVO BANK” W WIRTUALNEJ ODSŁONIE

Pobierz bezpłatnie elektroniczną wersję „Poradnika Bankowego” i „Brawo Banku” na tablet lub iPhone’a. Mobilne wydania to artykuły poszerzone o materiały wideo, galerie, infografiki i gry.

Już dziś ściągnij aplikację z App Store lub Google Play.



Bank Polski
dzień dobry